

Ceny prenumeraty:

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Polskie

wychodzi codziennie rano

20 gr.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzydzielnicowej 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

OBLICZE POLITYCZNE „ZESPOŁU STU“

Przemówienie Prezesa Klubu dr. Aleksandra Domaszewicza

na inauguracyjnym zebraniu Klubu „Zespołu Stu“ w dniu 16 października 1928 r. we Lwowie.

Otwierając pierwsze po feriach walcach politycznych zebranie plenarne „Zespołu Stu“ ogładam się wstecz, i patrzę z oddali i ciszy owych ferij na drogę w roku zeszłym zrobioną.

Droga zrobiona.

Po ciężkiej, kilkuletniej walce wewnętrznej zerwaliśmy w roku minionym całkowicie i ostatecznie z byłym obozem narodowym.

Przeszliśmy bowiem ową granicę dwóch wieków, którą widzi Dmowski, a której partje dawnej ósemki przekroczyć nie umiały i nie są zdolne. A granicą tych dwóch, tak różnych epok w kulturalnym rozwoju ludzkości: wieku rewolucji francuskiej i wieku faszystowskiego przewrotu, liberalizmu i solidaryzmu jest u nas w Polsce zarazem granicą dwóch bytów: niewolnego i państwowego.

Jesteśmy po tej stronie owej granicy.

Po stronie Polski państwowej, po stronie solidaryzmu i faszystowskiego przewrotu, gdy wszystkie dawne partje są po tamtej; po stronie wczorajszego, niewolnego, przeciw państwu organizującego się społeczeństwa, po stronie liberalizmu i parlamentarnej demokracji.

W roku minionym opracowaliśmy ostatecznie naszą ideologię. Po wieloletnim dążeniu do prawdy, wytworzyliśmy wreszcie tę całość sądów poznawczych i wartościujących, jaka była nam niezbędna dla zrozumienia nowej rzeczywistości i moralnego, świadomego działania.

Zdobyta przez nas prawda, nie tylko ukazała nam ową granicę dwóch wieków, ale pozwoliła ją przekroczyć. Ona też oddzieliła nas automatycznie od Zw. Lud. Nar. i całego ósemkowego obozu.

Zespół nasz był dotąd grupą wyłącznie ideową. W życiu politycznym nie brał udziału. Członkowie naszego klubu pracowali wydatnie w organizacjach kulturalnych i gospodarczych, w towarzystwach naukowych i oświatowych, w związkach zawodowych i społecznych, w związkach byłych obrońców Ojczyzny, zupełnie natomiast nie działali w partiach i organizacjach politycznych.

Ta nasza polityczna bierność wynikała z przekonania, że do akcji politycznej uprawnia moralnie posiadanie wyraźnej i jasnej idei, jasnego i całkowitego, ideowego programu. Program taki stworzyliśmy w zeszłym dopiero roku. Program ten, nie tylko daje nam moralne prawo, ale wkłada na nas moralny obowiązek podjęcia politycznej akcji. Akcję tę rozpoczęliśmy faktycznie już w roku zeszłym przez ogłoszenie deklaracji ideowej i nabycie „Słowa Polskiego“. Obecnie też przyszedł czas, aby także i politycznie się określić.

Przewrót majowy.

Stoimy na gruncie faktów stworzonych przez przewrót majowy. Stoimy

na tym gruncie dlatego, że przewrót majowy obalił ustrój polityczny, zgubny i zły, stwarzając warunki konieczne dla wytworzenia nowego, odpowiadającego naszym ideom i naszemu rozumieniu najpierwszych życiowych potrzeb i interesów Rzpltej. (Takie stanowisko zająć musi każdy przeciwnik dotychczasowego ustroju, dla którego istotną rzeczą jest to, do czego dąży Państwo, a nie, kto dążenia te realizuje).

Rewolucja majowa nie jest skończona. Dotychczasowe jej zdobycze należy utrwalić, zakres jej rozszerzyć, treść jej zwiększyć i pogłębić.

Ludność naszego Państwa w ogromnej większości jest po stronie Rewolucji. Wszystkie natomiast partje, które dotąd organizowały politycznie społeczeństwo są przeciw Niej. Dążą one uparcie do przywrócenia obalonego przez Marsz. Piłsudskiego porządku rzeczy, do restytucji rządów parlamentu i partjokracji. Znając doskonale wolę narodu stronnictwa te nie próbują nawet organizować społeczeństwa pod hasłem przywrócenia stanu z przed maja. Ale czynią to w sposób oszukawczy; lewica: pod pokrywką obrony interesów społecznych, prawica zaś w imię obrony rzekomo zagrożonych interesów narodu, religii i kościoła.

Demagogiczna gra.

Ta wewnętrznie nieszczerza, demagogiczna gra znajduje korzystne dla siebie warunki w ciemności i politycznej naiwności szerokiej mas. W braku wyraźnego, społecznego i kulturalnego oblicza rządów pomajowych. Przedewszystkiem zaś w tem, że społeczeństwo w swej bierności, nie wytworzyło dotąd nowych sił moralnych, i — mimo stworzonej przez Marszałka Piłsudskiego koniunktury — nie wyłoniło w sobie ruchu ideowego, któryby dał oparcie konieczne dla pogłębienia społecznej i kulturalnej treści majowego przewrotu.

Federacje Obrońców Ojczyzny i Pracy.

Ruchu takiego nie ma jeszcze. Istnieje już jednak niewątpliwie poważne jego zawiązki. Widzimy je w rozwijającej się Federacji Związków byłych Obrońców Ojczyzny i w rodzącej się Federacji Pracy.

Bezpartyjny Blok.

Nie widzimy ich natomiast w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem. Blok ten łączy elementy o bardzo rozbieżnych interesach i tendencjach społecznych, składa się w znacznej części z ludzi, którzy sposobem swego myślenia i całą swą kulturą ideową należą w dalszym ciągu do dawnych prawicowych, lub lewicowych stronnictw. Stanowisko bezwzględnej subordynacji wobec Rządu, który nie ma wyraźnej ideologii społecznej, oczywiście nie sprzyja ideowemu zespoleniu Bloku. Ściaga natomiast do i

BB. wszelkiego rzędu elementy, oportunistyczne, co również nie pomaga przetworzeniu BB. w organizację jakiegoś poważnego ideowego ruchu.

BB. uważamy za narzędzie, które rozbiła skutecznie dawne partyjność i ubezwładnia je, odbierając mu poparcie tych oportunistycznych żywiołów, tych wszystkich ciemnych i złych sił, o jakie opierała się minioną potęgą wczorajszych stronnictw.

Bezideowość „BB.“ i brak ideowego programu Rządu są walnym środkiem utrzymywania dotychczasowych zdobywczy przewrotu majowego. Równocześnie jednak są znaczną zaporą w tworzeniu się nowych moralnych sił, któreby były władne treść rewolucji majowej pogłębić i rozszerzyć.

Stronnictwo Narodowe i P. P. S.

Podczas gdy w kołach B. B. jest wielu ludzi wewnętrznie zupełnie obcych duchowi przewrotu majowego, ludzi myślących kategoriami, bądź liberalnymi, bądź też zaściankowymi, to w sferach zasięgu sugestji P. P. S. i Stronnictwa „Narodowego“ jest mnóstwo i coraz więcej jednostek, które poglądami swymi i sposobem myślenia należą już od dawna i coraz bardziej do obozu rewolucji majowej.

Wyzwolenie się tych jednostek z jarzma partyjnej ich dyscypliny jest kwestią czasu. Jest sprawą powstania dostatecznie silnego ruchu, który byłby pełnym i czystym wyrazem rosnącej, państwowo - twórczej ideologii majowej rewolucji.

Tego naturalnego wyzwolenie procesu nie ułatwia i nie przyspiesza oportunistyczna bezideowość BB. Ale proces ten posuwa się nieustannie naprzód i musi doprowadzić w niedalekiej przyszłości do radykalnego rozpostarcia się sfery wpływów obozu rewolucji majowej na żywioły, które wbrew sobie samym i swym ideom chodzą jeszcze ciągle w petach przywiązania do dawnych swych partyj, choć partje te przestały być wyrazem ich ideałów.

Ta selekcja nowych, żywych sił narastających w starych formach organizacyjnych nie dokona się na drodze rozłamów partyjnych i powstawania nowych stronnictw, lecz na terenie rozwijającej się Federacji Obrońców Ojczyzny i powstającej Federacji Pracy.

Federacje te obok związków ideowych, skupiających elitę kierowniczą naszego życia zbiorowego są jedyną właściwą formą organizacyjną obozu rewolucji majowej, obozu narodowo-państwowego.

Organizowanie społeczeństwa.

Jesteśmy przeciwni nie tylko wszystkim dawnym, ale i wszelkim nowym stronnictwom, jako formom organizacyjnym, związanym nierozdzielnie i najściślej z ustrojem parlamentarnie-demokratycznym i liberalnym.

Stojąc twardo na gruncie organicznego, klasycznego pojęcia Państwa, pojęcia rzetelnie i prawdziwie. — a nie liberalnie, parlamentarnie. — demokratycznego, uważamy, że Państwo jest najwyższą polityczną organizacją społeczeństwa, i że nie ma na jego terenie miejsca dla żadnych związków, którychby Państwo w sobie nie zawierało i nie jednoczyło. A szczególnie już nie powinno w niem być miejsca dla takich przedsięwzięć, których zadaniem jest dojść do władzy, aby ją wyzyskać na rzecz materialnych interesów jakiejś grupy społecznej lub skombinowanych z sobą grup, zawsze kosztem innych, i stałe kosztem dobra powszechnego i całości narodu.

Przeciwnictwo społeczeństwa i Państwa istniało w dawnych monarchiach despotycznych, gdy dynastia i grupa rządząca uważały ludność za żywy inwentarz eksploatowanego przez siebie majątku. Przeciwnictwo to istnieje też niewątpliwie przy ustroju parlamentarnym, liberalnie demokratycznym. Ustrój ten bowiem czyni władzę państwową przedmiotem nieustannej walki poszczególnych grup społecznych, i zmusza społeczeństwo, aby się dzieliło i politycznie organizowało przeciw Państwu, które w tym ustroju jest stale narzędziem materialnego wyzysku i panowania jednych grup społecznych nad innymi i całością.

Jesteśmy przeciwnikami ustroju liberalnie i parlamentarnie demokratycznego, właśnie i przede wszystkim dlatego, że ustrój ten przeciwstawia Naród Państwu, czyniąc polityczną walkę klas nieodpartą koniecznością.

W naszym pojęciu Państwo ma być organizacją, przez którą ludność, jako całość, stając się społeczna i kulturalna jednostką dochodzi do władzy nad samą sobą, a tem samem do wolności.

W tak pojętym Państwie nie ma miejsca na polityczną walkę poszczególnych grup społecznych o władzę, gdyż władza ta jest niezmiennie w ręku Elity będącej wykładnikiem woli ogólnej narodu i mającej na celu wyłącznie i jedynie dobro ogółu i całości. Przy takim ustroju nie ma również miejsca na polityczną walkę społeczną, bo sprzeczne interesy współwzajemnie z sobą grup gosp. są uzgadniane na podstawie solidarności społecznej, konieczności współdziałania i ogólnych interesów Państwa. Niema wreszcie przy takim ustroju miejsca na polityczne organizowanie społeczeństwa, gdyż społeczeństwo jest całkowicie zorganizowane w Państwie i poza Państwem nie istnieje.

Państwo o takim ustroju będzie Państwem rzetelnie i prawdziwie demokratycznym, państwem społecznym, jakiego pragnie P. P. S. i komunizm, aczkolwiek nie rządziłby w niem wyłącznie proletariatus, i państwem narodowym, o które woła obóz dawnej

(Ciąg dalszy na str. 2-giej.)

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

osemki, choć władzy nad niem nie miałby wielki kapitał i drobna burżuazja.

Zagadnienie ustrojowe.

Zagadnienie nowego ustroju jest przede wszystkim zagadnieniem moralnym, jest zagadnieniem wytworzenia nowej kultury, nowego systemu pojęć i sądów poznawczych i wartościujących w miejsce dotychczasowego, rozpadaającego się, liberalnego światopoglądu.

Nie jest to więc problem, który rozwiązuje się z dnia na dzień i załatwia wypracowaniem konstytucyjnej ustawy.

Nie można też wytworzyć nowego ustroju politycznego nie tworząc równocześnie nowego ustroju społecznego i gospodarczego. Są one bowiem z sobą najściślej organicznie związane, są jedynie formami organizującymi życie na zasadach jakiejś jednej tylko kultury, jednego wielkiego i całokształtowego światopoglądu.

I dlatego, nowego ustroju nie można na zamówienie zrobić. Tworzy się on z biegiem czasu, i narasta w miarę, jak narasta i rozwija się nowa kultura, której jest wyrazem.

Polska przeżywa z całą Europą wielki kryzys przede wszystkim kulturalny. Rozprzega się w całym świecie jej dotychczasowy liberalny system myślenia i wartościowania, narasta nowy, dokładnie jeszcze nieznan. Oczywiście przebieg tego rewolucyjnego procesu jest w poszczególnych krajach tak różny, jak różne są warunki ich życia i indywidualne właściwości. Ale podłoże moralne tego procesu jest wszędzie to samo, i ten sam jest wszędzie kierunek rozwiązań, ku jakim zmierza, choć charakter i tempo jest różnorodne.

W Polsce — inaczej, niż w Italii — przewrót majowy obalił dotąd tylko polityczną formę liberalnie i parlamentarnie demokratycznego ustroju. Stworzył zresztą dla powstania nowego, zachowując formy wczorajsze w postaci szczałkowej. Musi się je zachowywać przez pewien jeszcze czas. Należy je likwidować w miarę, jak będzie postępować naprzód proces narastania nowego ustroju gosp. i społecznego, i jak będzie w narzędzie naszym rozszerzać i pogłębiać się ta nowa kultura, która tworzy się w całym świecie na gruzach wczorajszej liberalnie - demokratycznej moralności.

Klub nasz był dotąd i będzie nadal jednym z ognisk krystalizujących i promujących ideologię tego nowego, trzeciastego ustroju nie tylko naszego, ale i obcego życia.

Prrowadzając w dalszym ciągu swą pracę ideologiczną będziemy dążyć do pogłębienia i rozszerzenia treści majowej rewolucji, do konsolidacji całego jej obozu na gruncie idei rozwijanych przez nas od lat kilku i ustalonych w programowej deklaracji naszego Zespołu.

NADESLANE.

(Za te rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Blednice Niedokrwistość usuwa, działa na wzmacnianie odżywczo, podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescencji. Mra Krzysztoforskiego wino chinowe żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Cena za fl. 425 zł. pół. 240. We własnym interesie zadać wyraźnie: Mra Krzysztoforskiego wino chinowe żelaziste. — Laboratorium chemiczne farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów, 10-63n

PLASZCZE

WEŁNIANE JESIENNE 10702n po Zł. 110—, 155—, 180— i t. d. poleca firma

MOTYLEWSKI I TERICH

Lwów, Plac Mariacki 1. Hotel Georgea. tel. 47-44.

„KOPERNIK” Dziś szlagier europejskiej produkcji zrealizowany przez W. Pabstą **„MARYSIENKA”** W rolach głównych **JACK TREVOR, GUSTAW DIESSEL** oraz **BRYGIDA HELM** w najnowszym dramacie erotycznym dzisiejszych kobiet w 14 akt. p. t. **„MAŁŻEŃSTWO”** (Dzieje meżatki, której nie rozumiał własny mąż, a która przeistacza się z niewinnej dziewczyny w rozpustną kurtyzanę, starając się pustkę swego życia zapęknąć przygodami seksualno-erotycznymi). Początek seansów codziennie o godzinie 3-ciej popołudniu.

Stosunki polsko-łotewskie.

Ryga. 16 października (PAT.) W dniu wczorajszym po 6-tygodniowym urlopie powrócił do Rygi poseł polski Łukasiewicz. W rozmowie z dziennikarzami poseł Łukasiewicz zaznaczył, że przybył ze szczerą chęcią załatwienia nierozstrzygniętych dotychczas zagadnień przed 10-letnim jubileuszem niepodległości Polski i Łotwy. Jeżeli załatwienie to stanie się faktem to będzie to najlepszym uczczeniem uroczystości jubileuszowych.

Ryga. 16 października (PAT.) Delegacji polscy, którzy przybyli w dniu wczorajszym do Rygi na polsko-łotewską konferencję kolejową złożyli wizytę łotewskiemu ministrowi komunikacji Ozolinowi. O godzinie 12 w sali ministerstwa komunikacji odbyło się otwarcie konferencji. Delegacji łotewskiej przewodniczył naczelny dyrektor kolei łotewskich inż. Roze. —

„Niedomagania parlamentaryzmu”.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 16 października (zo.) W dniu dzisiejszym ukazała się broszura pod tyt.: „Niedomagania parlamentaryzmu”, która zawiera autentyczny tekst wywiadu premiera Bartla, ogłoszonego w „Kurierze Wileńskim” 4-go października. Broszurę poprzedza wstęp premiera Bartla, który pisze:

W wywiadzie ogłoszonym w „Kurierze Wileńskim” nie dotykałem wcale sprawy przebudowy, czy też naprawy ustroju w Polsce. Zaatakowanie przezemnie parlamentu jest innego rodzaju i innego rzędu, tak jak to jest możliwym w wywiadzie dziennikarskim, a więc w formie najbardziej pożądanego wypowiedzianiu się poruszyłem zagadnienie parlamentu wogóle. Podkreśliłem, że ustrój parlamentarny we wszystkich krajach wydaje mi się wadliwym. Mam zwyczaj jasnego i miedwuznacznego wypowiedziania się. Zdaje mi się, że w formułowaniu zdań jestem zwykle wystarczająco ścisły.

Krytyczne zdania o parlamentaryzmie wypowiedziałem kilkakrotnie z trybuny sejmowej. Ostatnie wypowiedzenia moje nie mogą więc być uważane w żadnym stopniu za herezje. Część prasy zagranicznej przedstawiła znaczenie wywiadu mojego jako torowanie drogi do monarchii w Polsce. Jeden z krajowych opiniodawców, podstawiający z reguły wytwory swego dobrego chociaż płytkiego humoru w miejsce argumentów, określił plany moje jako sprzeczne z interesami państwa. Dokładne zapoznanie się z treścią moich wywodów umożliwi nieuprzedzonemu czytelnikowi ocenę złej woli pewnej kategorii ludzi, chcących uważać siebie za wyłączne katalizatory procesów odbywających się stałe w społeczeństwach i państwie. Walkę zarówno z tepotą jak i złą wolą uważam za bezcelową. Czasu swego zwykłem używać bardziej produktywnie.

Konferencja u marsz. Daszyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 16 października (zo.) — We wtorek w południe na zaproszenie marszałka Daszyńskiego odbyła się druga narada prezesów klubów parlamentarnych. W naradach uczestniczyli przedstawiciele wszystkich klubów, z wyjątkiem prezesa Bezpartyjnego Bloku pułk. Sławka. Pułk. Sławek zawiadomił marszałka Sejmu, że klub jego ustalił przed zwołaniem obrad sejmowych stanowisko, jakie zajmie wobec wniosków i przedłożeń, które znajdują się na warsztacie sejmowym.

Na konferencji wyłoniła się najpierw kwestja terminu zwołania sesji. Marszałek Daszyński zawiadamia, że w rozmowie z premierem Bartlem prosił go, by Sejm nie był zwołany przed 21 października, ze względu na remont gmachów sejmowych, który w tym czasie będzie zakończony. Premier oświadczył na to, że jedyną przeszkodą wcześniejszego zwołania Sejmu jest sprawa czysto techniczna, a mianowicie druk preliminarza budżetowego. Preliminarz oddano do druku 6 drukarniom i będzie on przypuszczalnie gotów na 29 lub 30 października. Premier prosił marszałka, by Sejm tego faktu nie traktował jako chęć odraczania Sejmu, gdyż rząd daleki jest od takich intencji.

Co do poszczególnych prac sejmowych poza budżetem, to zgodzono się, że będą załatwione najpierw te wnioski, które już zostały opracowane w komisji i w miarę prac komisyjnych będą wpływały na plenum.

Najwięcej dyskutowano nad sprawą uczczenia 10-lecia niepodległości. Marszałek Daszyński oznajmił, że pragnie

niem rządu jest nadać tej uroczystości charakter umiarkowany, a nie nadzwyczajny. Rzucono szereg pomysłów tej rocznicy. Powstała myśl utworzenia Parku Narodowego w Tatrach, ale wyjaśniono, że plan taki wymaga inicjatywy i pomocy rządu i natrafiłby na liczne trudności. Poruszono również sprawę budowy Domu Ludowego. Budowa ta byłaby zdecydowana uchwałą Sejmu dla uczczenia uchwalenia Konstytucji 17 marca 1921, ale nie została wykonana. Prof. Rybarski zaproponował przyznanie pewnego funduszu na dalszy druk zbiorów ustaw sejmowych dawnej Rzeczypospolitej dla nawiązania nici tradycji z dawnymi sejmami.

W dyskusji poseł Lewicki (ukraińiec) oświadczył, że rozumie potrzebę obchodzenia święta Niepodległości przez naród polski, ale uważa, że uroczystości nie należy nadawać takiego charakteru, który mógłby drażnić inne narodowości. Powołał się na okólnik ministra oświaty, polecający urządzenie obchodu w szkołach i wyraża obawę, że zakończy się to zamknięciem kilku szkół ukraińskich. Jest zdania, że najlepiej byłoby postąpić tak jak w Austrii postąpiono z imieninami Franciszka Józefa. Urządzić nabożeństwa, a potem niech wszyscy idą do domów i niech się cieszą wolnym dniem.

W rezultacie zgłoszone projekty rozpatrzy prezydium Sejmu, poczem przedłoży je przewodniczącym klubów, które zbiorą się przed pierwszym posiedzeniem Sejmu.

Z DNIA.

PREZYDENT W NOWYM SĄCZU.

Nowy Sącz. 16 października. (AW) Na mającą się tu odbyć w dniu 21 bm. uroczystość wręczenia sztandaru dla I pułku Strzelców Podhalańskich, ofiarowanego przez miejscowe społeczeństwo, zapowiedział swoje przybycie p. Prezydent Rzpłtej.

PREMIER BARTEL.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa. 16 października. (zo) Prezes Rady Ministrów, p. Bartel, był przyjęty dziś przez Prezydenta Mościńskiego na Zamku i odbył z nim półtorejgodzinną naradę w bieżącym sprawach państwowych. Ponadto premier konferował z wiceministrem Spraw Wewnętrznych, p. Jaroszyńskim, w sprawie komisji usprawnienia administracji, której wiceprezesa jest p. Jaroszyński.

RADA SPOŻYWCÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa. 16 października. (zo) 30 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Spożyców. Na porządku dziennym są sprawy aprowizacyjne, a w szczególności kwestja ingerencji władz państwowych w zakresie normalizacji przemiatu zboża i racjonalizacji wypięku pieczywa.

PRAWO PUBLICZNOŚCI DLA SZKÓŁ PRYWATNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa. 16 października. (zo) Ministerstwo Oświaty przygotowuje nową ustawę, która przyczyni się do uzupełnienia dotychczasowych przepisów w sprawie przyznawania prawa szkół państwowych szkołom prywatnym.

POGŁOSKI O LOSACH ZMIANY KONSTYTUCJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa. 16 października. (zo) W kołach politycznych rozeszła się dziś pogłoska, że na razie nie będą wniesione ani przez Rząd, ani przez Klub Bezpartyjnego Bloku żadne projekty zmian konstytucyjnych.

PERSONALJA.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa. 16 października. (G) „Ekspres Poranny” podaje, że na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów ma być przyjęta dymisja p. Wojtowicza ze stanowiska dyrektora Departamentu cel i monopolu państwowych w Ministerstwie Skarbu, przy równoczesnym zamianowaniu na to stanowisko inż. Krahela.

INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO W POZNANIU.

Poznań. 16 października. Odbyła się tu wczoraj inauguracja roku akademickiego 1928/29. Ustępujący rektor dr. Grochmalicki w przemówieniu swem podkreślił, że palącą kwestją uniwersytetu poznańskiego jest sprawa budowy nowych gmachów. Następnie prof. Grochmalicki wręczył insygnia rektorskie prof. dr. Niezabitowskiemu.

LIGA SAMOWYSTARCZALNOŚCI GOSPODARCZEJ.

Warszawa. 16 października. (AW) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zalegalizowało statut Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. Celem tej nowej organizacji jest — w myśl statutu — ugruntowanie i rozbudowa samowystarczalności gospodarczej Państwa Polskiego, a w szczególności poprawienie bilansu handlowego i płatniczego Polski przez propagowanie wśród najszerzych warstw społeczeństwa polskiego idei nabywania towarów pochodzenia krajowego.

PROGRAM OBCHODU 10-LECIA.

Warszawa. 16 października. (AW) Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów ustalony będzie program obchodu 10-lecia wskrzeszonej państwowości polskiej. M. in. omawiana również będzie sprawa zaproszeń, które mają być wysłane do państw zaprzyjaźnionych z Polską.

Sytuacja w Łodzi zaostrzyła się.

Ponowna interwencja min. Jurkiewicza.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 października. (zo) Z Łodzi donoszą, iż w ciągu dnia dzisiejszego strajk o tyle przybrał na sile, że całkowicie zastrajkowała służba tramwajowa, oraz w gazowni miejskiej. Z wyjątkiem elektrowni, nieczynne były wszystkie instytucje użyteczności publicznej. Do pracy przystąpili jedynie zecerzy. Przed domem Związków zawodowych kilkakrotnie zbierały się tłumy robotników, usiłujących zaważać pochód demonstracyjny. Wszystkie próby demonstracji zostały uniemożliwione przez natychmiastową interwencję policji. Doszło do parokrotnych starć, rezultatem których jest kilka osób lekko rannych i kilka cięższych. Aresztowania demonstrantów są dość liczne. Oprócz tego policja nie dopuściła do odbycia wiecu posłów komunistycznych.

W godzinach popołudniowych nadeszło do Łodzi pod adresem Związków robotniczych i Związku przemysłowców zaproszenie ministra Pracy dra Jurkiewicza na konferencję do Warszawy, która wyznaczona została na czwartek 18 bm.

Po otrzymaniu tego zaproszenia odbyło się zebranie Związków klasowych, na którym przyjęto uchwałę, że Związki zawodowe nie mają się przeciwko interwencji ministra Pracy. W Łodzi panuje przekonanie, że rezultatem konferencji będzie zakończenie strajku.

Dzisiejszy „Przedświt” występuje bardzo gorąco w obronie strajkujących robotników łódzkich, podkreślając, że płace ich stwarzają z nich niedzarzy i że strajk obecny to walka, która ma po swej stronie nie tylko słuszość, ale i konieczność.

Warszawa, 16 października. (PAT) Na skutek zwrócenia się Związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego w Łodzi do p. ministra Pracy i Opieki Społecznej o podjęcie na nowo pośrednictwa w sprawie zażądania w przemyśle włókienniczym, wyznaczona została przez Ministerstwo Pr. i Op. Społ. konferencja między przedstawicielami pracodawców i robotników na czwartek 18 bm. godz. 11 przed poł.

Warszawa, 16 października. (AW) „Kurier Czerwony” donosi z Łodzi, że przywódca Związku przemysłowców łódzkich uchyla się od jakichkolwiek rozmów z robotnikami w kwestii likwidacji strajku. Przewodniczący komisji strajkowej, Wojdan, oświadczył dziś rano korespondentowi „Kuriera Czerwonego”, iż oczekuje wysunięcia konkretnych propozycji, możliwych do przyjęcia przez ogół robotniczy.

Łódź, 16 października. (AW) W śródmieściu odbyły się dziś przed południem manifestacje robotników, którzy jednak zostali rozpędzeni przez policję. Kilku manifestantów aresztowano. Na ulicach krąży patrol silnych oddziałów policji pieszej i konnej z naieżonymi bagnetami. Sytuacja strajkowa zaostrza się z godziny na godzinę.

Łódź, 16 października. (AW) Związek pracowników fryzjerskich postanowił poprzeć strajk, jednak tylko pracownicy zakładów drugorzędnych zaniechali pracy, gdyż pracownicy zakładów pierwszorzędnych postanowili pracować, aby opodatkować się na rzecz strajkujących kolegów w wysokości 1-dniowego zarobku.

KOSZULE MĘSKIE, SKARPETKI
JAN RIEDL, Akademicka 2. 102131

Moskwa, 16 października. (AW) Komitet wykonawczy komunistycznej międzynarodówki wydał nową podburzającą odezwę do proletariatu polskiego, wzywając do powszechnego parowania zamierzeń strajku powszechnego.

go w Łodzi. Odezwa zapowiada, iż proletariatu SSSR podtrzyma w pełnej mierze wysiłek rewolucyjny proletariatu polskiego.

Moskwa, 16 października. (AW) Strajki w Łodzi, na Dolnym Śląsku, Czechosłowacji i Francji, komentowane są przez prasę sowiecką jako zapowiedź nowego powrotu nastrojów rewolucyjnych. „Leningradzka Prawda” twierdzi, że obecna fala strajkowa

jest sygnałem większych bitw klasowych. Pismo podaje, iż w chwili obecnej konieczne jest twarde kierownictwo ruchami strajkowymi dla zeskonowania nastrojów klasowych na rzecz utwierdzenia dyscypliny rewolucyjnej. „Leningradzka Prawda” przyznaje, że fala strajków podsycona została przez Moskwę w myśl ostatnich uchwał VI kongresu kominternu.

==◎==

Przed zerwaniem rokowań handlowych z Niemcami.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 października. (G.) — „Ekspress Poranny” podaje, iż dwukrotne narady gabinetu Rzeszy w sprawie rokowań handlowych z Polską zakończyły się mimo gorącego sprzeciwu ze strony posła Rauschera, odrzuceniem niemal wszystkich żądań przedstawionych przez reprezentantów rządu polskiego. Odpowiednią uchwale w tym względzie przekazano dr. Hermesowi, który zakomunikuje ją rządowi polskiemu. Dr. Hermes ma raz jeszcze w tym tygodniu przyjechać do Berlina.

Warszawa, 16 października. (zo). Pełnomocnik rządu niemieckiego do rokowań handlowych z Polską minister Her-

mes we wtorek wieczorem jedzie do Berlina. Wyjazd ten został spowodowany koniecznością uzyskania definitywnej odpowiedzi rządu niemieckiego w sprawie zasad przyszłego traktatu. Odpowiedź, którą przywiózł minister Hermes w niedzielę do Warszawy nie uwzględniała podobno zasadniczych postulatów polskich, zmierzających konsekwentnie do zawarcia szerokiego traktatu handlowego. W związku z tem uważa się obecnie kontynuowanie dalszych prac komisji za problematyczne, gdyż charakter odpowiedzi niemieckiej nie daje podstaw do rokowań w zakresie szerokiego traktatu.

==◎==

Traktat handlowy polsko-chiński.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 października. (zo). Do wiadomości się, że ministerstwo spraw zagranicznych wystąpi niebawem do prezydium rady ministrów o przysłanie Sejmowi do ratyfikacji polsko-chińskiego traktatu handlowego i przyja-

źni zawartego 19 maja bież. roku w Pekinie. Traktat wychodzi z założenia równorzędności obu państw i otwiera Polsce wielkie możliwości handlowe i gospodarcze na terenie Chin

==◎==

Rozbudowa polskich kolei.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 października. (zo). Jak donosiliśmy minister komunikacji odbył onegdaj konferencję z doradcą finansowym Banku Polskiego p. Deweyem. P. Dewey uda się w styczniu do Ameryki i ma tam zbadać grunt dla ewentualnej pożyczki kolejowej dla Polski. Oczywiście ministerstwo komunikacji nie czekać na kapitał zagrani-

czny buduje nasze koleje z dochodów swoich. W roku bież. wydano na ten cel 270 milionów zł. W roku przyszłym zamierza ministerstwo wydać na budowę nowych linii kolejowych 330 milj. zł. Regulacja taryf kolejowych, które zwiększą dochody kolei o 100 do 120 milj. zł. umożliwić ma to w zupełności.

Przedsiębiorstwa państwowe. Konferencja w min. przemysłu i handlu.

Warszawa, 16 października. (PAT). Dnia 16 bm. odbyła się w sali recepcyjnej Ministerstwa przemysłu i handlu konferencja, zwołana przez ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego w sprawie przedsiębiorstw państwowych, w której wzięli udział prezesi Rad administracyjnych przedsiębiorstw państwowych oraz przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Skarbu i Spraw Wojskowych.

Minister przemysłu i handlu wyjął na wstępie powody, jakie skłoniły Ministerstwo do zwołania konferencji, mającej na celu ugruntowanie przedsiębiorstw państwowych i instrumentu gospodarczego na nowych podstawach ustawy o komercjalizacji, w imię ujednolicenia zagadnienia polityki gospodarczej Państwa, oraz w celu rzucenia

snopa światła na obecny stan rzeczy, wymagający odpowiednich zmian i posunięć z punktu widzenia racjonalizacji przedsiębiorstw, przystosowania ich do potrzeb gospodarczych państwa. — Przedmiotem obrad były: 1. kwestie dotyczące kapitałów obrotowych przed przedsiębiorstw państwowych, 2. sprawa wpływu komercjalizacji względnie metod usamodzielnienia przedsiębiorstw państwowych na ich pracę.

LAMPY wiszące, stojące, ŚWIECZNIKI ŻARÓWKI i materiały elektryczne
najtańsze źródło w Małopolsce 10042
„ELEKTROBŁYSK”
Lwów, Skarbowska 4 (naprzeciw kina Lew).
==◎==

Strajk łódzki.

Warszawa, 16 października (Pocztą lotniczą). Tutejsza opinia publiczna z wielkim zainteresowaniem, ale jednocześnie ze zrozumiałym niepokojem śledzi rozwój wypadków w Łodzi. Jeżeli bowiem chodzi o żądania ekonomiczne robotników, to niewątpliwie większość tej opinii sympatyzuje z nimi, a nawet je popiera (stanowisko tutejszej prasy). Niepokój natomiast wywołuje zainteresowanie strajkiem Kominternu, który wydał odezwę i zapowiedział pomoc strajkującym robotnikom. Jednocześnie daje się obserwować na terenie łódzkim objawy niezwyklej aktywności ze strony komunistów, którzy słuszne żądania robotnicze starają się wyzyskać dla swoich celów politycznych.

Ze strony zaś PPS, nie wyczuwa się dostatecznej siły do zupełnego panowania nad sytuacją. Strajk w magistracie łódzkim i piotrkowskim wskazuje na to, że działacze wybitniejsi PPS, nie chcą narażać na szwank swego autorytetu w masach robotniczych i chętnie manifestują swoje sympatie, niezupełnie może licząc się z konsekwencjami, jakie z tych manifestacji wynikać mogą dla sytuacji strajkowej. „Robotnik” zaś wykorzystuje strajk, aby zaatakować rząd, pomawiając go iż „stał po stronie przemysłowców łódzkich”. Jest więc w tem metoda, która mimowoli nasuwa przypuszczenie, że z akcją strajkową łączy się momenty, związane z tarciami w PPS, co oczywiście musi bardzo niekorzystnie wpływać na nastroje kierowników związków klasowych, którzy w tych warunkach niewątpliwie kierować się będą względami oportunistycznymi, mało albo wcale nie mającymi wspólnego z obroną interesów gospodarczych robotników.

Natomiast stanowisko rządu, jak to wynika z dzisiejszego oświadczenia p. min. pracy Jurkiewicza, cechuje poczucie odpowiedzialności. Rząd jest gotów pośredniczyć, ale tego pośrednictwa narzucać stronom nie może, zwłaszcza, że jak dotychczas, zarówno przemysłowcy jak i robotnicy podtrzymują swoje żądania „w całej rozciągłości”.

Należy mimo to przypuszczać, że po kulminacyjnym punkcie, do którego wczoraj doszła sytuacja strajkowa, obie strony walczące będą bardziej do kompromisu skłonne i że rząd wyczerpie wszelkie środki, aby jaknajrychlej spokój w przemyśle łódzkim przywrócić. Opinia tutejsza wyczekuje tego momentu ze zniecierpliwieniem.

W. I.

ZAPRZECZENIE DRA PIERACKIEGO

W związku z wczorajszą depeszą AW., dotyczącą procesu Fryderyka Habsburga z Państwem Polskiem, a pomieszczoną w szeregu pism, m. in. w „Słowie Polskiem”, otrzymaliśmy od posła Jana Pierackiego następujące zaprzeczenie:

„Wiadomość jakoby w rozpoczynającym się dnia 18 bm. procesie apelacyjnym Fryderyka Habsburga o dobitną b. Komory Cieszyńskiej miał wziąć udział poseł dr. Pieracki ze Lwowa nie odpowiada rzeczywistości, a przeciwnie prawdą jest, że w tej sprawie apelacyjnej wcale udziału nie biorę. Z poważaniem dr. Jan Pieracki”.

POGODA W ŚRODE.

Warszawa, 16 października (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawę. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 17 bm.: Pogodnie, po nieco chmurnym lub mglistym ranku, zwłaszcza na wschodzie kraju, nocą przymrozki, jednak w ciągu dnia większe ocieplenie spowodowane przez zmianę wiatrów na południowe i osłonecznienie.

Przegląd prasy.

NARODOWY SOCJALIZM HERVEGO.

„Głos Narodu” gorszy się wyznaniem, jakie na łamach „N. Wiener Journalu” uczynił wybitny przewodca narodowego socjalizmu we Francji i znakomity publicysta Gustaw Herve. Herve w gorszącym Chadece wywiedzie oświadcza:

„Z biegiem czasu doszedłem do przekonania, że marksizm zamiast ku sprawiedliwości, prowadzi społeczeństwa do nędzy. Wojna i pospolita, groteskowa rewolucja bolszewicka utwierdziły mnie w tem przekonaniu”.

„Głos Narodu” jest niezadowolony, że p. Herve marksizm zastąpił narodowym socjalizmem.

To znaczy — jak wyjaśnia nacjonalizm, jeśli idzie o polityczne zagadnienie stosunków międzynarodowych, a naszem „wspólnoty interesów kapitału i pracy” wobec narodu, jeśli chodzi o społeczną część jego nowej ideologii.

„Głos Narodu” uważa, że marksizm owino zastąpić chadeckiem partynictwem.

AKCJA MŁODZIEŻY.

„Gaz. Warsz.” pod adresem młodzieży akadem. rozwijającej w Warszawie akcję przeciw importowi zagranicznych towarów pisze dobroduszenie zatroskana:

Kochani nasi studenci wzięli do serca pościwie, gorąco, sprawę ratowania naszego bilansu handlowego. Baczycie jednak winni, aby akcja ich wyglądała godnie, jak na akademika przystało.

ROZSTERKI W P. P. S.

W „Czasie” czytamy:

Jak widać, w partii zarysowały się co najmniej trzy kierunki: Pierwszy kierunek („Przedświt” i min. Moraczewski) jest za bezwzględny poparciem rządu; drugi poseł Jaworowski sympatyzuje z tą taktyką, ale formalnie z posłuszeństwa dla C. K. W. nie wyłamuje się; trzeci kierunek, reprezentowany przez C. K. W. i przez „Robotnika” (poseł Żuławski, Niedziałkowski, Prager i tp.) jest za przejściem do opozycji wobec rządu.

Jaki jest stosunek tych trzech kierunków wśród posłów istniejących, do mas partyjnych, tego niewiadomo, bo próby sił nie było. Podobno u góry (u posłów) przeważa trzeci kierunek, ale u zorganizowanych robotników silne są pierwszy i drugi. W każdym razie znaczna część posłów i działaczy partyjnych jeszcze oscyluje i stara się przeciwstawić załagodzie. Dużo w tym kierunku działa marszałek sejmu Daszyński.

Czy im się to uda? W początkach listopada zbierze się w Sosnowcu najwyższy organ partii „Kongres” — i tam burza wybuchnie, o ileby przedtem nie została ugodowo zażegnana. Przywódcy socjalistyczni zdobędą się oczywiście na wszelkie wysiłki, aby do rozbięcia Kongresu i do rozłamów w partii nie dopuścić. Czasu na to mają jednak już nie wiele, a zaognienie jest duże, spotęgowane także osobistymi animozjami. Mimo to jednak sądzimy, że do porozumienia przyjdzie. Może to będzie słomiana uroda, może jej towarzyszyć będą pewne drobne secesje, ale głos rozsądku musi przywódców socjalistycznym powiedzieć, że rozbięcie partii byłoby w tej chwili równoznaczne z szalonym sukcesem „niezależnych”, to znaczy komunistów. I ten wzgląd wpłynie zapewne uspokajająco na wewnętrzne walki wśród partii.

„ZUBOŻAŁY NIEMCY”

W „Kurierze Warszawskim” czytamy:

Zwyczajne i „zubożale” Niemcy powojenne bardzo szybko otrząsnęły się z chwilości niemości, zrzuciły z siebie znamie klęski, okłamywały się z tragedii inflacji, która skądinąd dla niektórych stała się zbawieniem, dla innych — i przystąpiły trzeźwo ze wzmocnioną intensywnością i koncentracją do pracy nad odbudową, a właściwie ściśle się wyrażając, nad „roz” budową swego kraju (iakoże nienaruszonej wojną terytorja państwa niemieckiego „odbudowy” nie potrzebowały, a tylko rozbudowy). Akcja ta dokonuje się z radością i wprost szybkością, jakiej nie można chyba zauważyć w innym państwie Europy. Z jakimś uporem i zapamiętaniem iście krzyżackim, przystąpili Niemcy do rozbudowy swego państwa w tempie amerykańskim, nieustraszeni w pracy, z wytężoną myślą w jednym tylko kierunku: aby jeszcze w ciągu jednego dziesięcia lat stać się pierwszym państwem w Europie, pierwszą potęgą, jeśli nie militarną (aczkolwiek i to nie byłoby tak niemożliwe wobec owalo-

wnego rozrostu bojówek wszelkich wyznań politycznych) — to w każdym razie potęgą gospodarczą. Przyjrawszy się bliżej tej robocie planowej i celowej, dochodzi się do wniosku, że klęska wojny nie tylko nie wyrządziła zbytej szkody, lecz przeciwnie, podziałała jak narkotyk otrzewniający, jak pobudka do nowego rozpędu w wal-

ce o hegemonję gospodarczą w Europie środkowej. W „zubożalych” Niemczech nie tylko nie widać tej pauperyzacji powojennej, spotykanej w innych krajach Europy, lecz rozmach z jakim przystąpili do rozbudowy, wskazuje na istniejące jeszcze i dziś wielkie zasoby finansowe społeczeństwa niemieckiego.

Przedwczesne zima w Europie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 października. (G). Z Belgradu donoszą: W całej Jugosławii nastąpiło znaczne obniżenie temperatury, w Sławonii i Hercegowinie od kilku dni pada śnieg.

Bukareszt, 16 października. (PAT). Z północnej Mołdawii donoszą o bardzo wielkich opadach śnieżnych. Temperatura silnie oziębiła się. Również w Siedmiogrodzie padał śnieg przez cały dzień wczorajszy. Daje się odczuwać zimno tak jak w zimie. Śnieg osiągnął 10 cm. grubości. W Klausenburgu padał śnieg przez cały dzień wczorajszy, również jak i w Botosani.

Zakopane, 16 października. (AW). Od dnia wczorajszego w Zakopanem pada

śnieg. Całun śnieżny pokrył pola i utrzymywał się przez dłuższy czas, dopiero w porze południowej śnieg przestał padać. W górach śnieg pada w dalszym ciągu. Temperatura znacznie się obniżyła i wynosi w Zakopanem 2 stop. poniżej zera przy warstwie 1 cm., na Hali Gąsienicowej 8 stop. niżej zera w warstwie 3 cm. w Morskim Oku — 7 stop. warstwa śniegu 4 cm. Jest to już trzeci śnieg w tym roku.

Krynica, 16 października. (AW). W ciągu całego dnia wczorajszego padał w Krynicy śnieg. Z powodu niskiej temperatury powłoka śniegu nadal się utrzymuje.

==○==

Konferencja państw sukcesyjnych.

Wiedeń, 16 października. (PAT). Konferencja państw sukcesyjnych w sprawie długów przedwojennych ukończyła swe obrady. W tej sprawie wydany został następujący komunikat: Po dokładnem omówieniu spraw dotyczących uregulowania rent papierowych, przemiany rent wiecznych na pożycz-

ki umarżalne i umorzenie 4% węgierskiej renty amortyzacyjnej z r. 1914, porozumieli się delegaci co do tego, by zawiadomić o treści wymienionego porozumienia komisję reparacyjną, po złożeniu sprawozdania odnośnym rządowi.

==○==

Uroczystość żałobna na morzu.

Paryż, 16 października. (PAT). — Książnik „Edgar Quinet” dał 21 strzałów armatnich na cześć załogi zatopionej łodzi „Ongine”, poczem kapelan odprawił modły żałobne, do morza zaś rzucono wieńce kwiatów.

Paryż, 16 października. (PAT) Rad-

ca ambasady, Arciszewski jako charge d'affaires w czasie nieobecności ambasadora Chlapowskiego, oraz major Jełłński, zastępca attache wojskowego, jako attache morski, złożyli ministrowi wojny kondolencję z powodu zatonięcia łodzi podwodnej.

==○==

Pogrzeb ofiar katastrofy praskiej.

Praga, 16 października. (PAT). Dziś rano odbył się tu pogrzeb 9 ofiar katastrofy zawałonego gmachu 4-piętrowego. Mowę pogrzebową wygłosił burmistrz miasta Pragi Baxa, wyrażając przytem głęboką boleść, odczuwaną przez cały naród z powodu katastrofy. W orszaku żałobnym wzięło udział wielu deputowanych i senatorów oraz przedstawicieli władz municypalnych, jakoteż oibrymnie tłumy i ludność ro-

botnicza. Niektóre grupy robotnicze niosły czerwone sztandary. W dniu dzisiejszym na wszystkich budowlach robotnicy nie pracowali, wszystkie zaś fabryki przerwały swa pracę na 10 minut na znak żałoby. Gdy orszak żałobny zbliżał się ku cmentarzowi, poważną ceremonie pogrzebową zamocili komuniści manifestacyjnymi okrzykami, skierowanymi przeciw kapitalistom.

==○==

Niezadowoleni z przyjęcia w Ameryce.

Lackenhurst, 16 października. (PAT). Około 500 ludzi pomagało przy ściąganiu Zeppelina na ziemię. Gdy sterowiec zaczął lądować, tłum, złożony z setek ludzi, zniecierpliwiony długiem oczekiwaniem, przerwał kordon policji, przeszkadzając w akcji, zmierzającej do umocnienia sterowca do masztu. Policja musiała kilkakrotnie atakować tłum, zanim przywrócono porządek.

Lackenhurst, 16 października. (PAT). Pasażerowie Zeppelina wysiedli na ląd o godz. 8-mej. Sterowiec spędził noc nie w hangarze, lecz umocowany do masztu.

Lackenhurst, 16 października. (PAT). Lady Drummond, pasażerka Zeppelina, oświadczyła, że podróż była niezwykle ciekawa i przyjemna. Cierpiała ona nieznacznie tylko na chorobę powietrzną.

Paryż, 16 października. (PAT). Prasa komentuje obszernie przelot sterowca „Zeppelin”, zaznaczając, iż 4 lata temu sterowiec „Los Angeles” przebył tę samą przestrzeń o 30 godzin przed. Pomimo tego przelot ostatni stanowi — zdaniem prasy paryskiej — olbrzymią

reklamę przemysłu niemieckiego i dowodzi, że Niemcy nie zważając na przegraną wojnę, pracują w dalszym ciągu z wytrwałością i energią.

Berlin, 16 października. (PAT). Dziś siejszy „Vorwaerts” przynosi wywiad z pruskim ministrem Wrzesińskim, który brał udział w locie „Hr. Zeppelina”, jako przedstawiciel rady państwowej Rzeszy. Min. Wrzesiński nazwał w tym wywiadzie bez obłonek zachowanie się komisji amerykańskiej w stosunku do pasażerów jako niesłychane. Pasażerowie sterowca byli potraktowani w ten sposób, jakby byli podejrzanymi o zamiar szmuglowania. Policja amerykańska miała otoczyć pasażerów kordonem natychmiast po wyjściu z kabin i zaprowadziła do urzędu celnego, gdzie rewizja paszportów i bagaży trwała aż 4 godziny. W czasie kontroli kilku pasażerów miało być znaltretowanych, między innymi generalny konsul niemiecki w Nowym Jorku miał być potraktowany niezwykle brutalnie. Min. Wrzesiński oświadczył w swoim wynurzeniu, że gdyby policjanci niemieccy zachowywali się po-

dobnie jak policjanci amerykańscy na lotnisku w Lackehurst, to zostaliby tego samego dnia zwolnieni ze służby. Min. Wrzesiński oświadczył, że tylko ze względu na nieoficjalny charakter swej podróży nie będzie tym razem składał żadnego zażalenia.

„Vossische Zeitung” donosi, że największe trudności sprawiała kwestia filmu, naświetlonego w czasie podróży sterowca przez znajdującego się na pokładzie operatora Ufy. Pomimo niesłychanej uprzejmości, jaką po brutalnem zachowaniu się policji, okazał pasażerom komendant komory celnej, oświadczył on jednakże, że nie może się zgodzić pod żadnym warunkiem na wystanie tego filmu z powrotem do Niemiec bez poprzedniego wysświetlenia i skontrolowania go. Prawa amerykańskie nie pozwalają na to, ponieważ sterowiec przelatował ponad punktami, posiadającymi znaczenie woj-skowe.

Drobiazgi.

Bieg sztafetowy dokoła Polski. Po 15 dniach biegu sztafetowego dokoła Polski, zachodnia sztafeta przybyła we wtorek o godz. 6 rano na obszar strażnicy Worony, na pograniczu polsko-sowieckim, przebywając w ciągu ostatnich 24 godzin około 320 klm. Sztafecie tej niesionej obecnie przez żołnierzy KOP. pozostało jeszcze do przebycia około 800 klm. Sztafeta wschodnia, znajdując się w posiadaniu posterunkowych Straży Granicznej, przybyła we wtorek o godz. 6 rano do miejscowości Wierzhociny, pow. wołyńskiego, na pograniczu polsko-niemieckim. Sztafeta ta ma przebyć jeszcze około 700 klm., nie licząc granicy morskiej i woln. m. Gdańska, która to przestrzeń będzie przebyta przy pomocy mechanicznych środków lokomocji.

* * *

Dzik pod Nowym Saczem. W rewirze myśliwskim w Rożkowicach tuż pod Nowym Saczem pojawiły się dziki w ilości trzech sztuk. Przepłynęły one Dunajec i zaczęły żerować na polach przedmiejskich. Największą sztukę udało się upolować, dwie inne uciekły w kierunku Swiniarska. Pojawienie się dzików o takiej porze tuż pod samem miastem jest faktem dotąd nie-notowanym. (AW.)

* * *

Jubileusz „Teatru Artystycznego” w Moskwie. Wobec przypadającego w roku bież. jubileuszu „Teatru Artystycznego” w Moskwie, na uroczystość tę z polskich sfer artystycznych udają się pp. kierownik literacki Teatru Narodowego w Warszawie dr. W. Zawistowski, reżyser tego teatru Al. Zelwerowicz, oraz jeden z kierowników Teatru Polskiego L. S. Schiller.

* * *

Włamanie do teatru. Onegdaj w nocy dokonano w Gdańsku włamania do teatru miejskiego. Włamywacze grąsowali dłuższy czas w garderobie aktorów, skąd zabrali wiele kostiumów a także dużą ilość garderoby teatralnej. Ponadto włamywacze zabrali z kasy około 950 guldów. Na zakończenie urządzili libację w biurze głównego intendenta p. Schappera, skąd wyszli z łupem niepostrzeżeni. (AW.)

* * *

Tajny związek Chińczyków. Policja nowojorska wpadła na trop tajnego związku Chińczyków, z którego polecenia zamordowano w ub. niedzielę w Nowym Jorku trzech Chińczyków. Tego samego dnia organizacja dokonała szeregu samosądów w innych miastach Ameryki. Organizacja posiada licznych zwolenników, nie tylko w Ameryce lecz i w samych Chinach, gdzie mieści się jej centrala. (AW.)

**Popieraj przemysł rodzimy
A dasz pracę bezrobotnym.**

„Gorące dni” w St. Zjednoczonych.

Nastroje i przygotowania wyborcze w punkcie kulminacyjnym. — Na czym polega agitacja wyborcza w Ameryce. — Kupowanie głosów. — Totalizator wyborczy. — Szanse 5:2 dla Hoovera. — Możliwość niespodzianek przez machinacje wyborcze.

(Własna służba korespondencyjna).

Nowy York, w październiku.

Już niedługo, bo dnia 3 listopada, staną Stany Zjednoczone do jednego z najważniejszych aktów państwowych, a to do wyboru prezydenta Stanów Zjednoczonych AP. — We wszystkich stanach wre też w chwili obecnej wzięta akcja wyborcza, czynione są ostateczne przygotowania, które nastroje wyborcze podnoszą do kulminacyjnych punktów gorączki. Szeroką opinię europejską interesuje w tej chwili najbardziej pytanie w jakiej formie odbywają się amerykańskie przygotowania wyborcze. Chcąc dać odpowiedź na to pytanie, postaramy się przytoczyć kilka charakterystycznych obrazków z obecnych nastrojów wyborczych. Otóż w każdej, nawet najmniejszej miejscowości w Stanach Zjednoczonych istnieje zaufany każdemu partii politycznej, — tak zwany „bos” i ten z ramienia swego stronnictwa prowadzi całą akcję wyborczą. Agitacja polega na bardzo prostych, również w Europie dość znanych sposobach. Oto „bos” zwołuje po szczególnych obywateli na poufne zebrania i pod przyrzeczeniem najrozsądniejszą koncesję stara się jak największą ilość zwolenników związać ze stronnictwem, które on reprezentuje. I tak urzędników nęci się przyrzeczeniem awansu, innych znowu otrzymaniem upragnionych koncesji i załatwieniem spraw, które od dawna zalegają w urzędach. Ciekawem w Ameryce jest jednak to, że te przyrzeczenia wyborcze są po zwycięstwie danego kandydata skrupulatnie zazwyczaj spełniane.

Nierzadkie jest też kupowanie głosów za pewną ściśle z góry określoną sumę. Cena za oddany głos wynosi zależnie od miejscowości od 50 centów do 2 dolarów. Jest to cena przeciętna, zdarzają się jednak i wyższe sumy. Szczególnie w sferach farmerów (rolników) jest to kupowanie głosów bardzo silnie rozpowszechnione. Przeciętny farmer nie udaje się do głosowania, jeśli nie ma zapewnienia, że otrzyma wynagrodzenie za dzień, stracony przez niego w czasie głosowania. Wynagrodzenie to obejmuje przeciętny dzienny zarobek wraz z odpowiednim „dodatkiem”.

Zarówno partia republikanów, jak i demokratów szczególnie silną akcję prowadzi wśród kolonii poszczególnych narodowości, zamieszkających w Stanach Zjednoczonych. I tak ze szczególną troskliwością prowadzona jest agitacja wśród kolonii włoskich, niemieckich i polskich. Nawet głosy Chińczyków i Murzynów są bardzo skrupulatnie brane w rachubę i dla zdobycia ich wydawane są poważne sumy pieniężne.

Najbardziej gorączkowo urwidacznia się agitacja wyborcza w miastach. Tu święci prawdziwe orgie najbardziej fantazyjna reklama. Na każdym kroku afisze, napisy świetlne, ogłoszenia, nawet przy spożywaniu jedzenia wszystko stara się każdemu przypomnieć, iż są wybory i że należy tak czy owak głosować. Oczywiście ponad wszystkim króluje radio i megafon, które również stają do dyspozycji agitacji wyborczej.

W miastach mniej już wprawdzie zauważyć można kupowanie głosów, w zamian jednak za to kwitnie tu inny proceder, a to totalizator wyborczy. Stawia się na wszystko! Na to, kto zwycięży, kto i w jakim okręgu utrzyma jaką ilość głosów, a nawet na to,

KINO „LEW” Dziś po raz ostatni KINO „LEW” BEATRIX CENCI (Golgota niewinnie skazanej). Jutro w czwartek Premiera wielkiego dzieła dramatycznego reżyserji Ryszarda Oswalda pt. „GEHENNA ZDRADZONEGO MĘŻA” W głów. rolach: Hr. Agnes Esterhazy, Aina Patarsen Mozzuchinowa, Hans Stüwe.

który obwód opowie się za jakimś kandydatem. Na wszystko przyjmowane są zakłady, przyczem niejednokrotnie obraca się bardzo dużymi sumami. Nie trzeba chyba dodawać, w jakim stopniu ta „loteria wyborcza” przyczynia się do podniesienia gorączki w przeddzień wyborów.

W N.Yorku znajdują się główne sztaby wyborcze obydwu konkurujących ze sobą partii, a to republikanów i demokratów. Są to naprawdę olbrzymie „sztaby wojenne”, rozporządzające tysiącami pracowników i milionami dolarów. Obydwie partie czerpią głównie swe fundusze wyborcze stąd, iż poszczególni kupcy, przemysłowcy i bankierzy, sympatyzujący z danym stronnictwem opodatkowani są na pewne sumy dla funduszu wyborczego. W zamian za to otrzymują poszczególni sympatycy danego stronnictwa liczne przyrzeczenia na wypadek zwycięstwa ich kandydata.

Jak przedstawiają się obecnie szanse wyborcze? Totalizator wyborczy

notuje dotąd pozycje kandydata republikanów Hoovera i kandydata demokratów Smitha w stosunku 5:2 dla Hoovera. Jeśli zatem ten stosunek utrzyma się, zwycięstwo Hoovera jest prawie pewne. Do zwiększenia się szans Hoovera przyczyniają się głównie kobiety, które popierają republikanów, jako zdecydowanych przeciwników alkoholu.

Niespodzianki nie są jednak wykluczone. Niejednokrotnie bowiem zdarzało się, że nastroje przedwyborcze wskazywały coś innego, a kto inny znowu wychodził przez najromatyczne machinacje, jako zwycięzca z urny wyborczej. A demokraci mają obecnie bardzo wiele pieniędzy i nie żałują dolarów dla zdobycia sobie zwolenników. Trudno zatem być prorokiem...

W każdym jednak razie Stany Zjednoczone przeżywają obecnie „gorące dni” — a dopiero dzień 3 listopada przyniesie definitywny rezultat obecnych gorączkowych przygotowań.

St. W-ner.

Samowystarczalność przemysłu i rolnictwa Polski.

POLITYKA RYNKU WEWNĘTRZNEGO.

W ostatnich czasach coraz częściej spotykamy na łamach prasy codziennej i czasopiśm artykuły rozwijające idee i poglądy, których pismo nasze od lat wielu odośrobnionym było rzecznikiem. Ostatnio w „Tygodniku Ilustrowanym” znajdujemy doskonały artykuł p. Biegeleisena poświęcony sprawie samowystarczalności, który jako odpowiadający w zupełności naszemu stanowisku w całości podajemy.

Racjonalna polityka gospodarcza musi dbać o planową kolejność rozwoju przemysłowego. Złazszcza okres inflacyjny sprzyjał, dzięki masowej ucieczce od pieniądza do wartości realnych, powstawaniu licznych przedsiębiorstw zgola niepotrzebnych. Okres likwidacji tych przemysłowych „nowotworów”, spekulujących raczej na walucie i zmiennych koniunkturach gospodarczych, nie jest bynajmniej zakończony, nadto ustawicznie jeszcze w otwieraniu nowych gałęzi przemysłu i przedsiębiorstw brak jednolitego planu, uwzględniającego kolejność potrzeb, warunki zbytu, a tem samem i rentowność. Brak więc dotąd najbardziej podstawowych gałęzi produkcji, opartych na masowym zbycie, posiadamy natomiast fabryki i przedsiębiorstwa, tworzące „nadbudowę” organizacji gospodarczej, zwrócone ku zaspokojeniu potrzeb luksusowych.

W rozwoju przemysłu, zwłaszcza, jeśli chodzi o nowopowstałe przedsiębiorstwa, należy dążyć przede wszystkim do rozwoju gałęzi, obliczonych na trwałą i masową zbytną na rynku wewnętrznym. Dotyczy to przede wszystkim produkcji środków żywności, począwszy od surowców, a skończywszy na wysoce cenowych artykułach mięsnonabiałowych, warzywnych, owocowych i t. d. oraz przemysłu rolnego, przede wszystkim cukrowniczego i ziemniaczanego. Równocześnie te gałęzie produkcji mają bogaty surowiec w kraju, wystarczający nie tylko na pokrycie wewnętrznego zapotrzebowania, lecz i na eksport.

Przemysł, oparty na masowym zbycie, obejmuje towary, przeznaczone zarówno dla ludności rolniczej, jak i miejskiej — przemysłowej. Należy tu produkcja głównych surowców, więc: żelaza, stali, węgla i t. d., oraz towarów włókienniczych, obuwi, niezbędnej konfekcji i t. d. To, co jest konieczne dla wyżywienia, ubrania i zaspokojenia niezbędniejszych potrzeb życia (budulec, materiał drzewny i żelazny na cele mieszkaniowe), musi

być produkowany w kraju, począwszy od najprostszyc do najdoskonalszych form końcowego produktu. Popieraniu tych gałęzi produkcji, choćby one nawet nie opierały się, jak przemysł włókienniczy, na własnym surowcu, musi być poświęcona szczególna uwaga naszej polityki przemysłowej, tworząc w ten sposób minimalny program samowystarczalności gospodarczej kraju. Nadto te gałęzie przemysłu, zwrócone ku zaspokojeniu najbardziej niezbędnych i masowych potrzeb, pozwalają nam skutecznie przetrzymać najcięższy okres organizacyjny, podczas którego wypadki wojenne bynajmniej nie są wyłączone. Przemysły, pracujące dla masowej konsumpcji, muszą być traktowane narówni z przemysłem wojennym, zwróconym ku wewnętrznej obronie granic państwa.

Dla kraju, jak nasz, o przeważającej ludności rolniczej, stanowią środki produkcji rolniczej, więc nawozy sztuczne, narzędzia i maszyny rolnicze, towary skórzane w rodzaju uprząży itd. — artykuły w pełnym słowa znaczeniu masowej konsumpcji, która musi znaleźć pełne zaspokojenie w rodzaju rodzimej wytwórczości. Niestety, jak dotąd, w zakresie właśnie artykułów masowego zapotrzebowania i środków produkcji rolniczej, import zagraniczny jest szczególnie ruchliwy, zasypując kraj swemi tkaninami, materiałami, obuwem, konfekcją, nawozami sztucznymi, narzędziami i maszynami rolniczymi. Nie wyzyskałszy dotąd jeszcze bogatych złóż fosforytów krajowych dla produkcji nawozów sztucznych. Znaczną część gałęzi przemysłu i górnictwa, opartych o masowy zbytną na rynku wewnętrznym, dziś dalekim jeszcze od normalnych granic pojemności, dostarcza poszukiwanych na rynku zewnętrznym towarów eksportowych, przyczem konsumpcja nie ponosi z tego powodu szkody wobec obfitości surowców. Należą tu surowce takie, jak węgiel, żelazo, sól, bydło i produkty mięsne i nabiałowe, artykuły przemysłu rolnego, towary włókiennicze i t. d. Poparciem polityki przemysłowej winny być otoczone przede wszystkim te gałęzie produkcji, które, zaspakajając najbardziej masowe potrzeby na rynku wewnętrznym, podtrzymują bilans handlowy i płatniczy przez masowy eksport, nie napotykać na obcą konkurencję, groźną ze względu na wyższy poziom techniczny i niższe koszty produkcji. Ró-

wnocześnie te gałęzie masowej produkcji zabezpieczają zajęcie maksymalnej ilości osób. Dzięki masowym rozmiarom wytwórczości, skierowanej ku zaspokojeniu niezbędnych potrzeb, umożliwi się polskiej produkcji przemysłowej osiągnięcie najwyższego poziomu technicznego, który wymaga odpowiedniej koncentracji pracy, kapitału i pojemnego rynku zbytu dla obniżenia kosztów produkcji i udoskonalenia końcowego wytworu. Rozpraszanie się na gałęzie produkcji, mogące liczyć tylko na ograniczony zbytni, opóźnia racjonalizację i modernizację naszego przemysłu, „nastawionego” na opanowanie przede wszystkim masowego i niezbędnego zapotrzebowania. Ze względu na specjalne warunki polityczne, musimy otoczyć szczególną opieką nasz przemysł wojenny w ściślejszym słowa tego znaczeniu, przyczem w tej dziedzinie samowystarczalność jest niezbędna. Przemysł wojenny może być w znacznej mierze połączony z wielkimi wytwórniami przemysłu metalowego, tworząc jeden z ich działów, elastycznie dostosowanych do każdorazowego zapotrzebowania.

W obrębie poszczególnych działów masowej i niezbędnej dla samowystarczalności gospodarczej kraju produkcji powinna polityka przemysłowa popierać, szczególnie te gałęzie wytwórczości i przedsiębiorstwa, które dają największą gwarancję przeprowadzenia racjonalnej organizacji pracy i głównych czynników produkcji, wykazując w ten sposób najwyższe możliwości sprostania obcej konkurencji, zwłaszcza na rynku wewnętrznym i w okresie przesileniowym. Szczególny nacisk powinien być położony na te gałęzie i przedsiębiorstwa, które zdołały przeprowadzić u siebie racjonalną organizację handlową, kładąc kres rozpiętości cen między przemysłem a rolnictwem, obrotem hurtowym, a detalicznym i miastem a wsią.

Polska produkcja przemysłowa znajduje się w tem szczęśliwym położeniu, iż, pomijając pewne gałęzie, jak przemysł bawełniany i jedwabny, gumowy, farmaceutyczny (niektóre specyfiki) i t. d., korzysta z rodzimych surowców w całości lub w przeważającej mierze. Równocześnie przeważna część wielkiego przemysłu pokrywa u nas masowe zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym. Fakt ten stwarza szczególnie podatne warunki dla najbardziej racjonalnego kierunku polityki przemysłowej, dążącej do osiągnięcia samowystarczalności gospodarczej kraju. Nadto, jeśli chodzi o wywóz, to aczkolwiek należy dążyć do stopniowego zastąpienia wywozu surowców przez wywóz półfabrykatów i fabrykatów, niemniej ekspansja w tym kierunku jest ściśle zależna od zmiennych koniunktur na rynku międzynarodowym, który, licząc się z emancypacyjnymi dążeniami państw i narodów w kierunku wytworzenia własnego przemysłu, wykazuje coraz mniejszą pojemność dla towarów gotowych obcego pochodzenia. Wynika stąd, iż rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego i poparcie produkcji przede wszystkim na rodzimym zapotrzebowaniu jest trwalszym sposobem naprawy gospodarstwa społecznego, niż usiłowania w kierunku często sztucznego pielęgnowania, nie mającego warunków rozwoju, eksportu. Stąd nakazem polityki gospodarczej jest pielęgnowanie wszelkimi, pozostającymi do dyspozycji, środkami wzrostu konsumpcji na rynku wewnętrznym. Tak zwana polityka konsumtów leży tedy wbrew temu, co się często przyjmuje, w interesie przemysłu krajowego, który zbyt często w osiąganiu doraźnych korzyści, wynikających z przemijających koniunktur międzynarodowych, zapomina o naturalnej ekspansji, opartej na krajowym odbiorcy.

Dr. L. W. Biegeleisen.

MATERACE, KOŁDRY, PODUSZKI
J. DREXLER i Synowie
Plac Kapitulny 2. 10559t

JESZCZE JEDNE MANEWRY SZAULISÓW.

Wilno, 16 października. (AW). Na po graniczu polsko-litewskim rozpoczęły się po stronie litewskiej po raz trzeci manewry szaulisów i jednej dywizji wojsk regularnych. Manewry odbywają się w trzech kierunkach. Całość po dzielona została na 3 grupy: pierwsza znajduje się na odcinku święciańskim, druga na taurożańskim, trzecia na szawelskim.

KONFLIKT LITEWSKO-ŁOTEWSKI.

Wilno, 16 października. (AW). „Słowo“, przytaczając oświadczenie Woldemarasa zwrócone ostrzem przeciwko min. Balodisowi, oraz odpowiedź Balodisa na ustępy deklaracji Woldemarasa skierowane przeciwko Łotwie pisze, że zatarg dyplomatyczny łotewsko-litewski jest faktem dokonany.

WOLDEMARAS ZACZYNA MÓWIĆ O KOMPROMISIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 października. (G.). „Kurier Warszawski“ donosi z Kowna: Onegdaj Woldemaras udzielił prasie wywiadu na temat konferencji królewieckiej. Woldemaras jest usposobiony bardzo pesymistycznie. Twierdzi on między innymi, że jakkolwiek Litwa jest przekonana o słuszności swych praw, to jednak musi wejść na drogę kompromisu i sądzi, że również strona przeciwna na drogę tę wejdzie. Nieależnie od tego Woldemaras poruszył sprawę znanego rewelatora Pietkiewicza i zaznaczył, że rewelacje jego, — zwłaszcza odnoszące się śmierci generała Zagórskiego były mu znane.

OTWARCIE SESJI PARLAMENTU RUMUŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 października. (G.). Z Bu karesztu donoszą, iż wczoraj otwarto je sienną sesję parlamentu. Na sesję tę nie przybyła narodowa partia chłopska, która zamierza w dalszym ciągu prowadzić walkę z rządem poza parlamentem.

WALKI W MAROKU.

Paryż, 16 października. (AW). We francuskiej strefie Maroka przyszło do nowych starć między wojskiem francuskim a powstańcami w okolicach gór Atlas. Straty powstańców wynoszą 18 zabitych i 2 jeńców. Francuzi ponieśli bardzo niewielkie straty.

JERZY KOSSOWSKI.

35)

Ceglany dom.

(Ciąg dalszy).

Wreszcie usłyszały na twardej drodze tętent i turkot. Wybiegły na ganek. W bryczce siedział blady jak trup Józek. Skoczyły ku niemu witać się: milcząc patrzył na nie z podejrzliwością. Wysiadł cicho i bez słowa wszedł do sieni, a stąd prosto do dawnego pokoju ojca. Dziewczeta wbiegły za nim:

— Józek! co ci? dlaczego się nie witasz?

— Pietrek mi wszystko powiedział!

— Co?

— O dziecku... Zośki... i Wildeckiego.

Tak. Tego nie przewidziały! Pietrek nie wiedział, że nie on miał Józka odsłonić tajemnice Zośki.

Obie siostry stały w progu i opuściły nisko głowy. Poczwały się do serdecznej winy: jedna, że zataiła, gdyż chciała skryć zupełnie tajemnicę siostry i tylko upór Zośki nie pozwolił jej przeprowadzić planu. — druga, że nie doceniła miłości brata, któremu dawno powinna była tajemnicę zwierzyć. A Józek stał chmurny pod oknem, do głębi dotknięty.

— Więc od parobka dowiaduję się tego, co powinienem był wiedzieć natychmiast po śmierci ojca! Za kogo wy mnie macie? Czy w tem postępo-

waniu ma się przejawiać to, że jesteście starsze odemnie? Dlaczegoście to kryły? Nie ufaliście mi? Bałyście się? Czego?! Żem nie dorósł, by wiedzieć? Więc w kim szukałyście oparcia? Kto wam miał pomóc? Kto ma was bronić? Czy to dlatego, że ciąży na mnie ta awantura z organizacją?

Milczafy.

— No mówcie!

Kazka patrzyła już teraz Józkowi prosto w oczy i myślała: jaki on podobny do ojca! Po chwili przemówiła:

— Chciałam całą rzecz ukryć przed wszystkimi, i przed tobą nawet. Nie dało się. Zośka nie chciała. A potem... potem poprostu nie wiedziałam, jak ci to napisać. Czekałyśmy aż przyjedziesz...

— Tak! Aż mi Pietrek powiedział.

— Rozumiem, że ci może być przykro — odezwała się Zośka — ale nie chciałam pisać. Wolałam sama mówić z tobą, wprost w oczy. I jeszcze powiem ci, że mimo, że bardzo cię kocham, nie wiedziałam, jak to przyjmiesz.

— Jakto balaś się? Więc co? Czy mogłaś przypuszczać, że ja się od ciebie odwrócę? Że ja cię w nieszczęściu opuszczę?

— Nie wiem. Balam się.

— Ale ja wiem. Szło ci o Wildeckiego, o to, że ja wiedziałam o nim i o Staszce.

— Nie. Raczej o to, że przedtem starałam się o Kazkę, a ja go jej zabrałam.

— Tyś zabrała Kazkę? — zdumiał się nienomierne.

Sukces Stalinowców.

Moskwa, 16 października. (AW). — Wszechzwiązkowa narada w sprawie organizacji wyborów do sowietów, zakończyła się faktycznym sukcesem grupy Stalina, która domagała się ostrych zarządzeń ochronnych, zmie-

rzających do niedopuszczania do sowietów elementów bogatszego włościaństwa. Frakcja włościańska, która reprezentują w rządzie sowieckim Rykow i Kalinin poniosła porażkę.

==@==

Pakt Kelloga.

Moskwa, 16 października. (PAT). — Ambasador francuski Herbert odwdzielił w dniu 15 bm. Litwinowa, któremu złożył dwa egzemplarze paktu Kelloga w języku angielskim i francuskim z własnoręcznymi podpisami Kelloga. Herbert oświadczył przy tej

sposobności, że złożenie tych odpisów jest notyfikacją aktu przystąpienia sowietów do paktu Kelloga. W ten sposób spełniono zobowiązanie Stanów Zjednoczonych, przewidziane w paragrafie 3 paktu Kelloga.

==@==

12-to miljonowa armia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 października. (G.). — Rząd sowiecki udzielił urlopu wypoczynkowego komisarzowi wojny Woroszyłowi. W kołach politycznych Moskwy urlop Woroszyłowa tłumaczony jest jako objaw pewnego odprężenia międzynarodowej sytuacji Sowieców. Rada rewolucyjna wezwała do Moskwy dowódcę wojsk okręgu ukraińskiego Jakira. Wezwanie to stoi prawdopodobnie w związku z decyzją władz sowieckich dokonania znacznych zmian personalnych w sztabie dowództwa wojsk okręgu ukraińskiego. W sztabie tym bowiem stwierdzono w czasie tegorocznych jesiennych manewrów poważne braki organizacyjne.

Moskwa, 16 października. (AW). — Komisarz spraw wojskowych Woroszyłow oświadczył na przyjęciu wydanem dla załogi „Krasnina“, że uczeni sowieccy odnosią jeszcze szereg sukcesów w najrozmaitszych dziedzinach nauki. Praca jednak w tym kierunku będzie możliwa tylko wtedy, kiedy „rządy państw zachodnich przestaną zagrażać istnieniu Sowieców“. Woroszyłow zapowiedział, że państwo sowieckie doprowadzi wkrótce swój aparat mobilizacyjny do takiego stanu, aby mógł w trzy tygodnie po ogłoszeniu wojny wystawić 12-to miljonową armię.

Moskwa, 16 października. (AW). — Terror indywidualny stosowany do korespondentów sowieckich i działac-

czy partyjnych, w szczególności zaś do działaczy komsomolskich przybiera zastraszające rozmiary. Prasa przyznaje, iż wypadki morderstw wydają się niemal codziennie, przyczem ludność uporczywie ukrywa morderców. Ostatnio trzy zabójstwa wydarzyły się w Tambowie.

Moskwa, 16 października. (AW). — Na moskiewsko - kurskiej kolei żelaznej nastąpiła katastrofa zderzenia pociągu pasażerskiego z towarowym. 21 wagonów pociągu towarowego zjechało z szyn. Kilku ludzi zostało zabitych.

Moskwa, 16 października. (AW). — Wydawany w języku polskim tygodnik „Trybuna Radziecka“ ogłosił artykuł, w którym oświadcza, iż polskie organizacje komunistyczne w Rosji sow. wysunęły w swej działalności nowe hasło, które brzmi: „Do walki z religią“. Oznacza to rozwinięcie ostrej propagandy ateistycznej. We wszystkich osiedlach, gdzie mieszkają Polacy w Rosji, utworzone będą komórki bezbożników. Rząd sowiecki wyznaczył kredyty dla wydania literatury ateistycznej w języku polskim. — Wszystkie szkoły polskie w Rosji przejść mają „od obojętności religijnej do walki z religią“.

Berlin, 16 października. (PAT). „Berliner Tageblatt“ donosi z Moskwy, że znany z procesu szachteńskiego prokurator sowiecki, Krylenko, mianowany został prokuratorem generalnym

NIEMIECKIE BREDNIE.

Berlin, 16 października. (AW). Na odbytem tu ostatnio posiedzeniu niemieckiego Zw. morskiego wygłosił wybitny nacjonalista niemiecki v. Quatz referat w którym wskazując na rzekome zbrojenia morskie Polski domagał się obrony wschodniego wybrzeża Niemiec przed niebezpieczeństwem polskich łodzi podwodnych. — Zdaniem Quatza Niemcy winny przystąpić do budowy dalszych pancerników.

Berlin, 16 października. (AW). Na odbytu tu 14 bm. zjeździe b. „Poznańczyków“ Niemców, którzy pochodzą z Poznania, a obecnie przesiedlili się do Niemiec, wygłaszano przemówienia, w których m. in. domagało się „naprawienia krzywdy jaka jest oderwanie Poznańskiego od macierzy niemieckiej“. Do prez. Hindenburga wystosowano de peszę, w której dawano wyraz nadziei, że „praniemiecka ziemia poznańska powróci kiedyś na łono ojczyzny“.

EKSPLOZJA W FABRYCE CHEMICZNEJ.

London, 16 października. (AW). W fabryce przetworów chemicznych na Bramble - Island w pobliżu Harwich nastąpiła z niewiadomych przyczyn eksplozja w magazynie materiałów łatwopalnych. Część budynków fabrycznych legła w gruzach, inne zaś padły pastwą pożaru spowodowanego wybuchem, 5 robotników znajdujących się w magazynie poniosło śmierć. O sile wybuchu świadczy fakt, że wśród ludności zamieszkującej na lądzie stałym zapanowała panika, gdyż wydawało się, że jest to trzęsienie ziemi.

— Miał szczęście. W dniu wczorajszym o godzinie drugiej podczas kopania kanału przy ul. Grochowskiej 33 — skutkiem wadliwego podstepowania, zaspany został ziemia robotnik Wojciech Machniewicz, pracujący w głębokości 4½ m. Na miejsce przybyła straż pożarna z zastępcą naczelnika Spaczyńskiego i po 2-godzinnej energicznej pracy dotarła do zaspanego, który skutkiem tego, że naipierw runął na niego deski wyszedł cały z tej przygody i pieszko poszedł do domu.

==@==

— Tak. Gdyby nie to, nie byłoby nieszczęścia...

— Stało się, bo tak widać być musiało — przerwała Kazka. — Teraz jest nas w tym domu czworo, i trzeba nam tak żyć, by w stosunku do siebie i świata mieć sumienie czyste.

— Czy Wildecki wie o tem?

— Pownie wie.

— Kto im powiedział?

— Któżby? Ludzie. Może ksiądz.

— Skądże ksiądz?

— Chrzcił dziecko. Ojca podałam — rzekła Zośka.

— Poco? Niechby dziecko nigdy nie wiedziało.

— Przeciwnie. Musi wiedzieć — zaproponowała Kazka.

— Nienawidzę Wildeckich.

— Niesłusznie. Tam też nieszczęście w domu.

— A z czyjej winy, z naszej?

— Z naszej — pochyliła Zośka głowę.

— Zostawcie już te sprawy — prosiła Kazka. — A nie chcesz zobaczyć dziecka?

— Nie.

— Nie chcesz? — zabolalo Zośkę jego twarde „nie“.

— Jeszcze nie mogę. Muszę się uspokoić, oswoić z tem wszystkim.

— Zostań tu — załagodziła Kazka.

— Każę ci tu rzeczy przynieść. Przebierz się w domowe odzienie. Chodźmy Zosiu.

— Ale przecież tu teraz twój pokój. Mnie ulokujecie w przybudówce — protestował Józek.

— Dla ciebie urządziliśmy wprawdzie nasz stary panieński, ale teraz pomyślałam, że wolisz tu, gdzie dawniej ojciec...

— Nie. Ty tu po ojcu gospodarzysz, to i zostań.

— Dobrze, więc chodź — i poszła przodem.

Zośka została przy progu, a kiedy Józek się zbliżył, podniosła opuszczoną powiekę.

— Bardziej nieszczęśliwa? — zapytał szepem Józek.

Zamiast odpowiedzi objęła go oburącz za szyję i rozpłakała się, z głową na jego piersi. Głaskał ją po krótko obciętych włosach, póki ich wołanie Kazki nie wywołało z pokoju.

Przeszli więc przez sieni i znaleźli się w pokoju, gdzie niedawno Zośka rozmyślała przed lustrem o sobie i Staszce organizując. Tam już Kazka gospodarzyła po swojemu. Posłała łóżko, odsłoniła okno, by więcej światła wpuścić, powiesiła czysty ręcznik nad umywalką i czekała na klucze od walizy, by ją wypakować. Józek nie tyle widział, ile domyślał się wszystkich czynności Kazki. Znał ją tyle lat, że w tym domu przemieszkając, przeżył. Patrzył na nią, jak się krzątała, i myślał, że ten ceglany dom nie mógł by istnieć bez niej. Ona była dziś panią i służką tego domu, ona tam żyła, pracowała i prace tworzyła; jej myśla, sercem i troską żył ten dom, z niej czerpał siły i cel swego istnienia, w niej znajdował zegar, regulujący życie całości, której był ośrodkiem.

C. d. n.

Wiadomości bieżące.

17

Października

1928

Sroda

Wiktor

Julio Łukasza

Wschód słońca 6:02

Zachód 16:48

TEATR WIELKI.

Sroda 17 bm. „Tajemnicza Dama”, premjera, operetka.
Czwartek 18 bm. „Tajemnicza Dama”.
Piątek 19 bm. „Mysz kościelna” komedia.

TEATR MAŁY.

Sroda 17 bm. o godz. 7.30 wiecz. „Pradziwa Miłość”, gość. występ Malickiej i Węgierko.
Czwartek 18 bm. godz. 7.30 wiecz. „Pradziwa Miłość”, przedostatni występ gościny Malickiej i Węgierko.
Piątek 19 bm. godz. 7.30 wiecz. „Pradziwa Miłość”, pożegnalny występ gościny Malickiej i Węgierko.

NOTEATRY

Apollo: Lili Damita jako Awanturka Chimera: „Wieża miłości”.
Fatamorgana: „Grobowiec miłości”.
Marysielka: „Małżeństwo”.
Lew: Beatrix Cenci (Golgota niewinności skazanej).
Kopernik: „Małżeństwo”.
Pałace: „Człowiek, który widział własną śmierć”.

REPERTUAR BIURA KONCERTOWEGO M. TUERKA.

Piątek 19 października: Odczyt M. Dekobry na temat: „Międzynarodowa Miłość”.
Poniedziałek 22 października: Leon Słezak, I. tenor opery wiedeńskiej. 10627

==○==

— **WYPŁATA WYGRANYCH** uległej Loterii Klasowej już się rozpoczęła. Na zamówienie losów pierwszej klasy, wystarczy korespondentka, poczem przesyłamy losy i dołączamy czek PKO, na przesyłkę należytości (1/4 — 10 zł., 1/2 — 20 zł., cały los 40 zł.). Dom Bankowy SCHUTZ I CHAJES, Lwów, pl. Mariacki 7. 10701

==○==

Już czas zaopatrzyć się
w **KALOSZE i ŚNIEGOWCE**
po cenach oryginalnie fabrycznych 10641 pr
we f-e: „LAFAYETTE” Akademicka 14.

==○==

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika PT. Prenumeratorom tak zamiejscowym jak i miejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty październik.

— **Nową wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.**

==○==

— „Dziękuję za służbę”, najnowsza sztuka Włodzimierza Perzyńskiego, grana obecnie w teatrze Narodowym w Warszawie jako pierwsza nowość sezonu, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego po raz pierwszy dnia 24 października. Ciekawą tę sztukę przygotowuje na scenę reżys. p. Strachocki „Dziękuję za służbę” wystawione będzie z udziałem dwóch nowych artystek pań: Stefani Jarkowskiej i Wandy Jerzmanowskiej, oraz pp. Rasińskiego, Strachockiego i Styndlera.

— Trzy ostatnie występy Marii Malickiej i Aleksandra Węgierko. Mimo, że sala teatru Małego jest codziennie wypełniona dobórą publicznością, która entuzjastycznie oklaskuje świetne kreacje pięknej Malickiej i nieporównanego Węgierko w „Pradziwej Miłości” R. Bracco, uroczą parę artystów warszawskich żegna się ze Lwowem w piątek dnia 19 bm., udając się na tournée po Małopolsce.

— Teatr sztucznych ludzi (Teatro dei Piccoli) pierwszy raz wystąpi we Lwowie w sobotę dnia 20 bm. o godz. 7 i 9 wiecz. Przyjazd tego fenomenalnego teatru, którego występy w całej Europie były jednym triumfalnym pochodem, jest oczekiwany w naszym mieście z dużą niecierpliwością.

==○==

— „Powszechna Gazeta Fryzjerska”. Uznał się nr 19-ty tego dwutygodnika o gątej treści, z licznymi ilustracjami. — Fryzjer męski. — Lekcja czesania. — Czy można usunąć zmarszczki. — Fryzura dziecięca na podstawie studium różnych epok. — Higiena a włosy. — Sen-

Energiczna akcja rządu w sprawie przemiału maki i wypieku chleba.

Jak wiadomo z dniem 26 września wyszło zarządzenie, zakazujące wypieku chleba luksusowego i pszemozętnego. Przed wejściem w życie tego zarządzenia w województwie lwowskim odbyły się konferencje z młynarzami, piekarzami, kupcami i reprezentantami przemysłu gospodnio szynkarskiego i wtedy pouczono te sfery o celowości tych zarządzeń, o potrzebie samowystarczalności zapasów zbożowych w interesie bilansu handlowego. Równocześnie na konferencjach tych zwrócono uwagę sferom interesowanym, że rząd będzie ściśle przestrzegał stosowania się do tych zarządzeń, a oporni będą pociągani do surowej odpowiedzialności. O zarządzeniach tych pouczono również szerokie sfery konsumentów a zarządy gmin otrzymały polecenie wystosowania apelu do ogółu mieszkańców, by nie żądali od piekarzy i kupców chleba luksusowego i nie utrudniali w ten sposób akcji rządowej.

W województwie odbyły się również konferencje z producentami, którym również wyjaśniono cele odnosnych zarządzeń.

Celem przekonania się o ile sfery interesowane stosują się do tych zarządzeń, z polecenia województwa zarządzone i wizje, które odbyły się onegdaj i wykryły cały szereg nadużyć.

W parze z temi zarządzeniami rząd dąży do zmechanizowania piekarni, a to celem potanienia kosztów wypieku chleba, ulepszenia jego produkcji i ułatwienia kontroli nad nią. W tym celu zarządzone komisynie badanie piekarni i takie, które nieodpowiadają wa-

runkom higienicznym będą czasowo lub całkowicie zamykane.

Komisje do badania stosunków sanitarnych piekarni i jakości wypieku chleba rozpoczęły onegdaj swe czynności. Zbadano na razie 6 piekarni w dzielnicy I. W skład tych komisji wchodzi: lekarz urzędu wojewódzkiego, jeden z lekarzy dzielnicowych, referent przemysłowy województwa inż. Cella, kierownik m. zakładu badania środków żywności, komendant dzielnicowego posterunku policji państwowej i przedstawiciel m. komisarjatu dzielnicowego.

Komisje te w ciągu dwóch tygodni mają zbadać wszystkie piekarnie a następnie wydadzą opinię co do stanu poszczególnych piekarni. Działalność komisji pozostaje również w związku z zarządzeniami co do przemiału maki.

U naczelnika wydziału zdrowia publicznego dr. Mikołajskiego odbyła się wczoraj konferencja miejskich lekarzy dzielnicowych, na której omawiano sposób przeprowadzenia rewizji piekarni.

Celem ujednolinitości akcji rządu w całym województwie, odbyła się onegdaj konferencja starostów z powiatów, leżących bliżej Lwowa. wczoraj znowu odbyła się w Przemyśle konferencja starostów z okolic tego miasta, a jutro odbędzie się taka konferencja w Rzeszowie.

Wobec niestosujących się do zarządzeń o wypieku chleba, będą stosowane z całą bezwzględnością represje w postaci konfiskaty pieczywa, grzywnien do 10.000 zł. i kary aresztu do 6 tygodni.

trawienie i uczucia w kosmetyce — Ogólne zagadnienia fachowe i społeczne zawodu fryzjerskiego. — Wyszukanie rzemieślnika na podstawie nowej ustawy przemysłowej. — Porada lekarska. — Kacik dla ucznia. — Kosmetyka. — Sprawy organizacyjne. — Z życia rzemiosła. — Sprawy podatkowe i sądowe. — Humor. — Rzeczy ciekawe. — Redakcja i Administracja „Powszechnej Gazety Fryzjerskiej”: „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. 10626

— Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa przypomina, że tegoroczne wykłady „Wiedza o Lwowie” i kurs instruktor-ski dla przewodników, rozpoczną się w sobotę 20 bm. o godz. 6 wieczorem w sali wykładowej Muzeum Przemysłowego Miejskiego. Zapisy codziennie rano i po południu w salonie sztuki „Zachęta”, ul. Legionów 7

==○==

— Przyjechali do Lwowa. Hotel George’a: Egon Scheibler z Łodzi, Chrapkiewicz z Mysłowic, Stanisław Mściłowicz z Warszawy, hr. Zofia Łosiowa z Torskie go, Stanisław Wybranowski z Uszkowic, hr. Aleksander Zamoyski z Kozłowski, br. Seweryn Brumicki z Dubanowic, Witold Uznański z Tyrzyna, Henryk Mendelsohn z Warszawy, Karl Winkrautz z Sztokholmu, Karl Haggberg z Warszawy, Zdzisław Szaszkiewicz z Woronowa, Wili Klenning z Warszawy, hr. Zygmunt Jezderski ze Stanów, Władysław Ruchowski z Jasta, Obel Suchestow z Wiednia, hr. Stanisław Potocki z Rymanowa, M. Lifschütz z Wiednia, hr. Jan Lubieński z Żegocina.

Hotel Krakowski: dr. Szczepan Tracz z Warszawy, Michał Duch z Wilna, Sam Gang z Nowego Jorku, Zeno Windholz z Wiednia, Jan Mehlo z Bielska, dr. Czesław Chowaniec ze Stanisławowa, rtm. Kazimierz Biliy z Łodzi, Henryk Leidner z Krakowa, Kazimierz Bohdanowicz z Dzurów, Karol Schwarz z Wiednia, Leon Obleser z Piwnicznej, Hugon Siegmund z Budapesztu, Maksymilian Zalisz z Wilna, Nikodem Polek z Warszawy, Julian Szojtz z Warszawy, Arnost Lowositz z Wiednia.

==○==

— Komisariaty będą sprzedawały chorągwie do dekorowania domów. Wobec zbliżających się obchodów wielkiego święta państwowego i obchodów narodowych w naszym mieście, Zarząd miasta wystosuje w niedługim czasie apel do właścicieli realności i ogółu mieszkańców, aby swe domy i mieszkania dekorowali chorągiewkami o barwach narodowych. I zda je się w dniach tych obchodów nie zabraknie nikogo, kto by w świętach nie

przy ul. Łyczakowskiej 1. 22. W zamla rze samobójczym wypita ona znacznie szą ilość spirytusu denaturowanego.

— Nagły skon atlety. W dniu wczorajszym zmarł nagle Karol Max Schuster w mieszkaniu przy ul. Kopernika 1. 50. Schuster występował w odbywającym się w budynku cyrkowym przy ul. Kopernika turnieju międzynarodowym i ostatnio walczył na arenie z atletą Ferestanowem i w walce tej dopatrują się przyczyny jego nagłego skonu. Zwłoki Schustera przewiezione zostały do Instytutu medycyny sądowej. Występował on jako „cygan kaukaski” Orlando.

— Teść przeciw zięciowi. Policja aresztowała wczoraj Jana Czernika, liczącego 70 lat i zamieszkałego w Paśiekach Łyczakowskich, za wywołanie awantury, w czasie której odgrażał się rewolwerem swemu zięciowi Kazimierzowi Nedojadle.

— Skradzioną bieliznę zakopali. W związku z włamaniem do szwalni Re-giny Kammerman przy ul. Rappaporta 1. 5 został aresztowany Ludwik Bilen. Znaczną ilość skradzionej bielizny wykopano na polu, leżącym na przeciw browarów przy ul. Kleparowskiej.

— Włamanie mieszkaniowe. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Jadwigi Szustówny przy ul. Batorego 1. 9, skąd zabrali garderobę, wartości 1000 zł.

==○==

□ STRYJ. (Tel. wł.) Włamanie do kasy Rady pow. W nocy z 14 na 15 nieznani na razie sprawcy włamali się do komunalnej Kasy Oszczędności samorządu powiat. Żelazną kasę rozpróli t. „zbojem”, skradli z niej gotówkę 2945 zł. 12 gr. poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Pozostawili jednak po sobie ślady, po których policja ma nadzieję ich odkryć.

Najlepszym posiłkiem w kinie, w teatrze i wszędzie
CZEKOLADA POUR DAMES



Wytwor. pudełko zaw. 12 tabl. Zł. 2.25.

Zbrodniczy napad na posterunkowego.

W dniu wczorajszym o północy nieznani sprawcy napadli na powracającego ze służby post. Zgłobickiego w Gajach pod Lwowem i tak go pobili, że stracił przytomność. Jeden ze sprawców uderzył go pałką po głowie, poczem dwaj inni bili go łaskami.

Morderstwo w Przedzielnicy.

Dobromil. (Tel. wł.) Wczoraj o północy Stefan Karpa, gospodarz w Przedzielnicy, wyszedł na strych swej stajni celem obudzenia parobka Hrycia Syca, zastał go nieżywego z raną na piersi. Podejrzanych o powyższy zbrodniczy czyn Michała Karpa i Stefana Gawrońskiego przytrzymał.

PODPALACZ PRZY ROBOCIE.

Kamionka Strumiłowa. (Tel. wł.) W Niesuchowie, w tutejszym powiecie, wybuchł onegdaj pożar w zabudowaniach Pawła Grubla. Spłonęła stodoła ze zbożem, powodując szkodę w wysokości 7.500 zł. Ogień powstał skutkiem podpalenia. Sprawca nieznany.

ZABITY BAGNETEM PRZEZ ZŁODZIEJA.

Brzeżany. (Tel. wł.) W Słobódce, w tutejszym powiecie, przedwczoraj został zabity bagnetem tamtejszy gospodarz, Antoni Toporowski. Poniósł śmierć w chwili, gdy usiłował przytłumaczyć złodzieja na gorącym uczynku kradzieży. Sprawca dotychczas nie został wyśledzony.

— **Nowo otwarty Magazyn pościeli R. DRZAŁA** — Lwów, ul. Chorażczyzny 5. — przed kinem Apollo. poleca: kołdry 18 zł. — Materace 30 zł. — prze-róbka kolder 6 zł. — materaców 8 zł. — Wyprawkę studenckie! 10680

==○==

— **Sezonowa kradzież.** Nieznany sprawca dostał się do mieszkania Emila Redlera przy ul. Grodeckiej 1. 39 i skradł krymski płaszcz wartości 1500 zł.

— **Afera czekowa.** Do Lwowa przybył przed kilku dniami znany na tutejszym bruku z czasów przedwojennych adwokat dr. Natan Korkes, który zamieszkałszy w hotelu George’a załatwiał rozmaite interesy placąc czekami. Gdy okazało się, że czeka te nie posiadają w banku pokrycia, wezwano go do Wydziału śledczego, gdzie został on przesłuchany. Adw. Korkes nie został aresztowany i pozostaje na wolnej stopie. O sprawie doniosła policji właścicielka restauracji Fliesserowa, która otrzymała od Korkesa czek na kwotę 700 zł bez pokrycia.

— **Zamach samobójczy.** Do szpitala powszechnego przywiezioną została wczoraj Maria Farina, zamieszkała

Rewolwerowa walka zbrodniarza z posterunkowym.

Dobromiń. (Tel. wł.) St. post. Jaśniak i post. Jandzio użyli w gminie Malawa, w tutejszym powiecie, broni palnej w pościgu za uciekającym zbrodniarzem Michałem Strycharskim. Strzały posterunkowych chybiły. Strycharski dościgających go posterunkowych oddał 8 strzałów, które również chybiły.

KATASTROFA KOLEJOWA W DUNAJOWIE.

Przemysły. (Tel. wł.) W pociągu towarowym nr. 1687, zjadającym z Przemysłu do Brzeżan, nastąpił defekt w parowozie, skutkiem czego maszynista nie zdołał zatrzymać pociągu w Dunajowie na dworcu, ale zatrzymał się w odległości jednego kilometra od dworca kolejowego. W czasie cofania pociągu z powrotem do stacji — wykołosił się wóz służbowy i uległ uszkodzeniu, skutkiem czego nastąpiła chwilowa przerwa w komunikacji. Ofiar w ludziach nie było.

KRWAWE WESELE.

Trembowla. (Tel. wł.) W czasie wesela, które onegdaj odbywało się w Janowie, w tutejszym powiecie, wywiązała się sprzeczka, a gdy wystąpił z interwencją post. Józef Łomacz, kilku obecnych awanturników rzuciło się na niego, przyczem jeden z nich przebił go nożem. Policja aresztowała Michała Golbę, dwaj inni, Szymon Drozdowski i Mikołaj Stelmaszczuk, zbiegli bez śladu. Życiu ranionego posterunkowego nie zagraża niebezpieczeństwo.

ŚMIERĆ WŚRÓD TRYBÓW MASZYN.

Thuste. (Tel. wł.) W młynie dzierżawców Abrahama Altschuellera i Simchy Nussbauma w Thustem pracował Jan Czernecki, liczący 33 lat. W czasie naoliwiania został on pociągnięty za kurtkę przez tryby maszyny i doznał złamania żeber i pęknięcia czaszki. Przeciw dzierżawcom wniesione zostało przez tutejszy posterunek doniesienie karne za przekroczenie przeciw bezpieczeństwu życia, albowiem tryby maszyny nie były w dostateczny sposób ubezpieczone.

ZACIĘTY PODPALACZ.

Radziechów. (Tel. wł.) Nieujawniony dotychczas sprawca podpalił w ostatnich dniach 2-krotnie niezamieszkaną dom Józefa Jazielnickiego w Feliksówce ad Witków, w tutejszym powiecie. Za pierwszym razem pożar został natychmiast ugaszony przez miejscową ludność, za drugim ogień w kilku miejscach podłożony zniszczył realność doszczętnie.

ZAGADKOWY STRZAŁ.

Radziechów. (Tel. wł.) Na polu obok Oplucka, w tutejszym powiecie, w czasie pilnowania kartofli, postrzelony został w klatkę piersiową Semen Szpur, liczący 45 lat. Sprawca pozostał nieznany. Szpura przewieziono do szpitala powszechnego we Lwowie.

DWA WYPADKI PRZY MASZYNACH

Kamionka Strumiłowa. (Tel. wł.) Fryderyk Frytz, ślusarz, zajęty w tartaku Seiga i Syna w Sapieżance, w czasie lutowania pompy maszynowej spowodował eksplozję, skutkiem czego doznał silnego poparzenia oczu. Winę ponosi Frytz, który nie oczyścił przedtem maszyny z wody.

Drugi wypadek wydarzył się w tartaku Teichera i Ski w Dernowie, gdzie cyrkularka odcięła rękę zajętemu tam Władysławowi Koperjanowi. I w tym wypadku winę ponosi poszkodowany, który nieostrożnie obchodził się z cyrkularką.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

PŁASZCZE futrem przybrane po Zł. 50, 60, 70, 80
POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY, Pasaż Mikolascha, tel. 18-29.

Sprawcy zaburzeń w Hrebennem przystawieni do Lwowa.

30 ARESZTOWANYCH OSÓB PRZY WIEZIONO POCIAGIEM RAWSKIM.

W dniu wczorajszym wieczornym pociągiem rawskim przywieziono do Lwowa pod silną eskortą policyjną 30 osób, aresztowanych w Hrebennem koło Rawy Ruskiej za gwałt publiczny. W okolicy Hrebennego agitatorzy komunistyczni ze „Sel-rob'u" od dłuższego czasu wywołują strajki rolne, o czym już kilkakrotnie donosiliśmy. Ostatnio spowodowali zatarg pomiędzy zarządem dóbr Hrebennego a robotnikami rolnymi na tle ekonomicznym.

Gdy zarząd dóbr sprowadził robotników z innych miejscowości — miejscowi robotnicy rolni spędzali pracujących z pola, a gdy ataki strajkujących powtarzały się, sprowadzono na miejsce oddział posterunkowych, pod których o-

słona praca na polu odbywała się. Pod wpływem agitatorów komunistycznych tłum ubiegłej soboty obrzucił policję kamieniami, skutkiem czego ranni zostali Józef Borkowski, komendant posterunku i dwaj posterunkowi, Lewandowski i Małysz. Gdy tłum pomimo wezwania nie rozchodził się i przybrał groźną postawę, ze strony policji padła salwa i trzy osoby z tłumy odniosły ciężkie rany. Na miejsce przybył oddział 20 posterunkowych ze Lwowa, który aresztował 30 osób, przystawionych w dniu wczorajszym wieczorem do Lwowa. W Hrebennem bawili w niedzielę mjr. Rogowski, naczelnik Wydziału bezpieczeństwa wraz z insp. Grabowskim i nadkom. Mittlenere.

Przed wyjazdem do Francji — powędrował do aresztu.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO RZEZIMIESZKA.

Policja tutejsza aresztowała w dniu wczorajszym niejakiego Pawła Rzechożkę, który był w posiadaniu fałszywych papierów, wystawionych na nazwisko Mikołaja Kinasza, a przedstawiający go w Biurze emigracyjnym zamierzał wyjechać do Francji. Rzechożek, pochodzący z Przemysłu, jest znanym na tamtejszym bruku rzezimieszkiem i niejednokrotnie popadał w kolizję z paragrafem karnym.

W Przemyslu podrabiano dokumenty.

W związku z aresztowaniem Rzechożki policja przeprowadziła w Przemyslu szereg rewizyj i aresztowała tam niejakiego Acedańskiego, niebieskiego ptaka, który trudni się zawołowo podrabianiem rozmaitych papierów i dokumentów, za co był już kilkakrotnie aresztowany i karany a ostatnio odbywał karę więzienia w Toruniu za fałszerstwo dokumentów.

Burzliwa przeszłość aresztowanego.

Aresztowany Rzechożek posiada przeszłość burzliwą. W dniu 26. grudnia 1926 przybył on do szynku Samuela Ungera w Przemyslu w stanie podchmielonym i wywołał tam awanturę z Józefem Kiettem, Aleksandrem Gliwińskim i emer. sierżantem 10 p. p., Józefem Surowieckim. Awantura rychło przemieniła się w bójkę, która przeniosła się na ulicę, gdzie Rzechożek, nożem pchnął w skroń Surowieckiego, który po upływie kilkunastu minut zmarł w karetce Pogotowia.

Sprawca symuluje obłąkanie i dwukrotnie ucieka z Kulparkowa.

Rzechożek został odstawiony do sądu, gdzie za namową jednego z więźniów zaczął „udawać wariata". Przewieziony do Kulparkowa na obserwację, zbiegł nazajutrz i ukrywał się przed policją, a przytrzymał po kilku miesiącach ponownie został odstawio-

ny do Kulparkowa, gdzie tego samego dnia uderzywszy pięścią w twarz i zatrzaskawszy drzwi izby dyżurnej przed nadbiegającą służbą Zakładu, wyskoczył oknem i zbiegł bez śladu.

Wąsał się po wsiach w powiecie przemyskim i ukrywał się u znajomych i krewnych.

Kradnie cudza książeczkę wojskową i zamierza wyjechać do Francji.

Przebywając w ukryciu w domu Mikołaja Kinasza w Bołowicach, skradł wymienionemu książeczkę wojskową a następnie otrzymał od Acedańskiego potrzebne papiery i już miał wyjeżdżać do Francji, gdy w dniu wczorajszym został przytrzymany we Lwowie.

Rzechożek przyznał się, że rozmyślił „udawać wariata" i że otrzymał od Acedańskiego podrobione papiery. — wreszcie prosił, by go odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego w Przemyslu.

Dwaj mordercy zbiegli na podstawie podrobionych dokumentów.

Wymieniony powyżej Acedański wyrobił między innymi dokumenty dwom mordercom, którzy w r. 1923 zamordowali pewną kobietę i na podstawie cywych fałszywych dokumentów wyjechali do Francji. Nazwiska obu morderców, jak i ich ofary ze względu na toczące się obecnie dochodzenia w tej sprawie pozostają w tajemnicy.

Acedański podrobił również papiery znanemu złodziejowi przemyskiemu N. Weissowi, który dokonał kradzieży znacznej ilości biżuterii, zamierzał umknąć, lecz został przytrzymany.

W porozumieniu z Acedańskim pozostawała pewna urzędniczka, która dostarczała mu blankietów z pieczęcią urzędu, w którym pracuje. Nazwisko jej ze względu na toczące się dochodzenia pozostaje na razie w tajemnicy.

Żona usiłowała zastrzelić męża.

STRZAŁY CHYBIŁY, SPRAWCZYNI ARESZTOWANA.

Busk. (Tel. wł.) Przedwczoraj około godz. 7-mej rano na drodze w Busku Zofia Wliżło usiłowała wystrzelać rewolwerowymi pozbawić życia swego męża Franciszka nauczyciela w

szkole tutejszej. Wliżłowa oddała do męża trzy strzały rewolwerowe, które chybiły. Sprawczyni została aresztowana i przystawiona do tutejszego sądu. Powód na razie nieznany.

Ze spraw miejskich.

Na wczorajszej sesji Magistratu uchwalono zaopatrzyć niższych funkcjonariuszów miejskich w płaszcze zimowe, na które materiał nabyty zostanie w firmach Ludwik Ralski i Giebułtowicz, a robota oddana zostanie mistrzom krawieckim Romaniszynowi, Madurze, Maternowskiemu, Sołtysovi, Winkowskiemu i Rogoziewiczowi.

Lwowskiemu Klubowi ciężko-atletycznemu im. Zbyszka Cyganiewicza przyznano zniżkę podatku widowiskowego za turniej zapaśniczy, odbywający się obecnie, do 10 proc. brutto.

Uczestników, mającego odbyć się obchodu dziesięciolecia Obrony Lwowa, oraz uczestników zjazdu matematyczno-fizycznego, mającego się odbyć w dniach 21—24 bm. uwolniono od podatku hotelowego.

Udzielono następujących konsensów na budowę: Franciszkowi Płoszajowi na budowę parterowego domu murywanego na Jałowcu, Aronowi i Sarze Eichlerom na budowę 1 piętrowego domu przy Drodze Kulparkowskiej, Teodozji Rodeczuk na budowę 1 piętrowego domu na Jałowcu, Annie Hajduczek na budowę 2 piętrowego domu przy ul. Leśnej, Stefani Derdackiej na budowę 1 piętrowego domu przy ul. Warneńczyka.

W celu regulacji ulicy Potockiego uchwalono wykupić od Michała Hubisa pas gruntu o pow. 519 m kw., a na regulację ulicy Nabelaka (w związku z budową nowej linii tramwajowej) skrawek gruntu o pow. 2 m kw.

Zatwierdzono plan parcelacji gruntów Stefani Hansowej i Julii Lerochowej i zgodzono się na otwarcie nowej ulicy na tych gruntach.

Firmie Franciszek Bedkowski oddano za cenę 13.280 zł. budowę 3 pisoirów żelaznych, a to: na Starym Rynku, w ul. Bożniczej, i na Wałach Gubernatorskich.

Dla wyrobu płytek chodnikowych, rur beton. i krawężników zakupiono dla betoniarni miejskiej 80 wagonów cementu w Zjednoczonych firmach Pezet, Diamand i Bracia Mund. a 20 wagonów w firmie Kondratowski i Mastalski — za łączną cenę złotych 82.980.

Uchwalono zakupić płaszcze lekarские, fartuchy dla higienistek, instrumenty, czepki do odswadzania głów, i 4 szafki apteczne dla celów opieki higieniczno-lekarskiej w miejskich szkołach powszechnych za cenę zł. 2.799.

Lidze antyalkoholowej przyznano dalszą subwencję w wysokości zł. 5.880. Spółdzielni krawieckiej „Praca" przyznano subwencję zł. 800.

Uchwalono zakupić ubrania zimowe dla dzieci pomieszczonych w miejskich zakładach przy ul. Kadeckiej, a to 90 płaszczy dla dziewcząt, 13 płaszczy dla chłopców, 160 ubrań i 160 czapek dla chłopców, oraz uzupełnić bieliznę w tych zakładach do 3 zmian i dokupić 46 koszul.

Dla uczczenia 10-cio letniej rocznicy niepodległości Państwa Polskiego uchwalono przedłożyć Radzie Przybożnej wniosek na wybudowanie na gruntach szkoły św. Kazimierza (róg ul. Pułaskiego i ul. św. Zofii) Zakładu dla umysłowo niedorozwiniętych dzieci, i wstawić do budżetu na r. 1929/30 na ten cel 1-szą ratę w wysokości 200.000 zł.

Przyznano czterem nauczycielkom języka polskiego na kursach praktycznych stałe wynagrodzenie w wysokości 50 zł. miesięcznie.

Uchwalono wydzierżawić folwark Skniłówek Stanisł. i Marii Peptowskiej za czynszem rocznym 7.000 zł., folwark Persenkówkę Józefowi i Zuzannie Niewyczyńskim za czynszem rocznym zł. 4.140. Folwark Oświecę uchwalono wydzierżawić Państwowemu Instytutowi Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, na lat 12, za czynszem rocznym po 2 q sz., żyta od morga, dla celów stacji doświadczalnej botaniczno-rolniczej.

Chleb.

W związku z ostatnim rozporządzeniem rządu o obowiązkowym przemiale żyta na mąkę nie niżej 70. proc. oraz zakazem wypieku chleba pszenno-żytniego, zwróciliśmy się do jednego z wybitnych fachowców z prośbą o wyrażenie opinii, czy powyższe rozporządzenia są dla ogółu konsumentów korzystne. Otrzymaaliśmy następującą odpowiedź:

W miastach polskich spożywa się chleb różnych gatunków: pszenny, pszenno-żytni i żytni o różnej procentowości przemiału, natomiast na wsi przeważnie razowy żytni. Naogół panuje w tej dziedzinie dowolność i chaotytność, niesłychanie szkodliwa dla konsumentów. Wydane w tych dniach rozporządzenie rządu o obowiązkowym przemiale żyta na mąkę nie niżej 70 proc. oraz zakaz wypieku chleba pszenno-żytniego jest bardzo ważnym krokiem w unormowaniu kwestii dostarczenia ludności zdrowego i pożywnego chleba.

Odtąd chleb żytni z maki 70 proc. będzie zasadniczym typem chleba dla ludności miast.

Według badań inżyniera St. Małaczynskiego chleb ten w porównaniu do chleba razowego z 94 proc. maki żytniej zawiera tylko około połowę ciał białkowych i 1/3 soli mineralnych co oczywiście ma bardzo doniosłe znaczenie dla odżywiania organizmu ludzkiego. Doświadczenia poczynione w dziedzinie aprowizacji wojskowej w Niemczech stwierdziły następujący fakt: gdy wypiekano chleb żołnierski z 85 proc. maki żytniej, to przy dziennej 750-gramowej racji na głowę, żołnierz czuł się dostatecznie odżywiony natomiast chleb żołnierski we Francji, wypiekany z 70 proc. maki pszennej przy dziennej racji 1000 gramów na głowę, okazał się niewystarczającym do normalnego odżywiania żołnierza.

Zasadniczą różnicą pomiędzy białym chlebem psennym, zawierającym w znakomitej ilości otręby, a żytnim ciemnym chlebem razowym, zawierającym znaczną ilość otrab polega, jak wiemy na tem, że pierwszy nie posiada poważniejszego znaczenia odżywczego; służy on tylko jako źródło dostarczenia dla organizmu ludzkiego pewnej ilości węglowodanów, oraz jako czynnik zwiększenia działalności jelit, o ile posiada odpowiednią ilość błonnika; natomiast razowy ciemny chleb żytni dzięki związkowi azotowemu i solom mineralnym, zawartym w otrębach, jest najważniejszym produktem spożywczym, mającym decydujące znaczenie dla szerokiej mas ludności. Wprawdzie konsumenci tego chleba często występują ze skargami co do jego jakości, według zdania jednak najważniejszych badaczy w tej dziedzinie, winę ponoszą młynarze i piekarze. Im bardziej bowiem jest skomplikowany przemysł, im więcej jest gatunków maki, tem większą możność ma młynarz do wprowadzenia w błąd zarówno kontroli ze strony władz, jak i konsumentów. Równocześnie młyni nasze pod względem technicznym pozostawiają wiele do życzenia. Brak w nich urządzeń do należytego oczyszczania ziarna, dzięki czemu mąka jest zanieczyszczona i za wiera szkodliwe przymieszki. Piekarze ze swej strony są zainteresowani w droższych i różnorodnych produktach. Piekarz bowiem im tańszy wytwarza produkt tem mniej zarabia. Oczywiście w takich warunkach piekarze często nie dbają zbytnio o dobroć chleba ciemnego.

Należy ufać, że nowe rozporządzenie oraz wzmocnienie kontroli nad młynami i akcja zmodernizowania piekarni niewątpliwie doprowadzi w tej dziedzinie nie tak ważnej dla szerokiej mas ludności do pomyślnych rezultatów.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Rocznica śmierci ś. p. kuratora Sobińskiego.

Dnia 20 października (w sobotę) — jako w drugą tyle bolesną rocznicę — odbędzie się staraniem „Komitetu uczczenia pamięci Stanisława Sobińskiego” — pontyfikalne nabożeństwo żałobne w katedrze o godz. dwunastej. Odprawi je ks. biskup — sufragan dr. Franciszek Lisowski. Śpiewy żałobne wykona żeński chór seminarjum II pod kierownictwem prof. Sławiczka.

Po nabożeństwie złożą hołd drogiej pamięci u grobu Kuratora delegacje szkół średnich ze sztandarami, oraz zebrana publiczność. Pieśni religijne wykona tam chór seminarjum męskiego

pod batutą prof. W. Adamczaka.

Komitet im. St. Sobińskiego przypomina, że w księgarniach lwowskich można jeszcze nabyć świetną pracę dr. St. Lempickiego prof. Uniw. J. K. p. t.: „Stanisław Sobiński Człowiek i ideologia”. Dochód z książki przeznaczony na dwa trwałe pomniki: rozpoczętą już szkołę TSL w Kozielnikach, oraz na trwałe Dom kolonijny dla młodzieży szkół średnich.

Rachunek bież. Komitetu na powyższe cele otwarty w Miejskiej Kasie Oszczędności.

Sport.

PIŁKARSTWO.

Tabela ligowa po rozgrywkach ostatniej niedzieli przedstawia się jak następuje: 1) Wisła gier 23, pkt. 35, bramki 80:31; 2) Warta gier 24, pkt. 35, bramki 53:33; 3) Cracovia 24 gier, pkt. 32, bramki 54:35; 4) Legia gier 24, pkt. 30, bramki 66:37; 5) Pogoń gier 25, pkt. 30, bramki 60:51; 6) IFK. gier 23, pkt. 28, bramki 54:42; 7) Polonia gier 24, pkt. 26, bramki 58:54; 8) Turysty gier 24, pkt. 24, bramki 48:43; 9) Czarni gier 21, pkt. 24, bramki 44:40; 10) Ruch gier 24, pkt. 23, bramki 48:42; 11) Warszawianka gier 22, pkt. 22, st. bramki 40:49; 12) ŁKS. gier 23, pkt. 18, bramki 47:48; 13) Hasmonia gier 24, pkt. 15, bramki 43:61; 14) Śląsk gier 23, pkt. 8, bramki 21:69; 15) TKS. gier 28, pkt. 6, bramki 28:99.

ROZMAITOŚCI.

Zarząd LOZH. na łodzi — zawiadamia zarządy klubów i Sekcji hokejowych wchodzących w skład lwowskiego Okręgu o zwołaniu dorocznego walnego zgromadzenia na dzień 27 bm. o godz. 6-tej, w drugim terminie o godz. 7. w lokalu LTL we Lwowie przy ul. Pelczyńskiej z zwykłym porządkiem dziennym. W tym celu uprasza

cnionych przedstawicieli.

AZS. Lwów zawiadamia, że dnia 19 b.m. o godz. 7 wieczór odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Marszałkowskiej 1 gmach nowego Uniwersytetu zebranie informacyjne członków sekcji pań, na które zaprasza wszystkie interesowane. Posiedzenie to jest ważne z powodu rozpoczynających się w najbliższych dniach kursów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zurych. Włochy—Szwajcaria 3:2 (2:1). Wiedeń. Austria—Wien 2:0, Nicholson—Slovan 5:1, Rapid—FAC. 5:1, Hakoah—Simmering 2:1, Hertha—BAC 1:0. Praga. Sparta—Bohemians 1:1, Victoria—Cechie Karlin 3:2, Slavia—Cechie VIII. 6:2, CAFK—Meteor VIII. 3:1, Sparta Kladno—Nuselsky 5:1. Budapeszt. Bockay—Budas 33 4:2, Ferencvarosi—III kerulet 3:0, Hungaria—Ujpesti 3:6, Kispesti—Vasas 2:1, Soboky—Saharia 2:1, Bockay—Nemzeti 1:3. Berlin. Mecz o puchar Niemiec: Niemcy środkowe—Niemcy północne 1:2, Niemcy południowe—Niemcy południowo wschodnie 5:1, Niemcy zachodnie—Związek Bałtycki 6:1. Tokio. W zawodach pływackich Tsuruta pokonał Rademackera w biegu 200 mtr.

NEKROLOGJA



Za spokój duszy Najdroższego Męża i Ojca ś. p.

Stanisława Sobińskiego

pierwszego Kuratora Okr. Szkolnego Lwowskiego

jako w drugą najboleśniejszą rocznicę okrutnego mordu popełnionego przez wroga na Osobie jednego z Najlepszych i Najsprawiedliwszych odbędzie się w piątek 19-go października 1928 r. o godzinie 9 rano przed głównym ołtarzem w kościele parafjalnym św. Mikołaja **MSZA ŚWIĘTA** na którą wszystkich zapraszają nieukozone w ciężkim bólu

Żona i córki.

JAN HUBEL

urzędnik Tow. Kredytowego Ziemińskiego prezes Rady Nadzorczej „Drukarni Związkowej” we Lwowie, prezes „Samopomocy” urzędników Tow. Kred. Ziem., długoletni członek Tow. Śpiew. „Lutnia”, „Sokoła Maclerzy”, członek Straży Obywatelskiej w Obrońce Lwowa.

zmarł po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go października 1928 r., przeżywszy lat 74.

Obrząd pogrzebowy odbędzie się we środę, dnia 17-go października 1928 r., o godz. 4-tej popoł. z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążona Rodzina.

Nabożeństwo Żałobne za duszę Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 22 bm. o godz. 8-mej w kościele św. Marii Magdaleny.

stylem klasycznym osiągając czas 2:52.6. Budapeszt. Mecz w zapasnictwie Węgry — Czechy 8:4.



19922

Radjofon.

Środa, 17 października.

Warszawa. (1111) Godz. 16'00. Muzyka płyt gramofonowych. — 16'30. Program dla młodzieży. — 18'00. Koncert w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia. — 20'30. Koncert kameralny. — 22'30. Muzyka taneczna z restauracji „Oaza”.

Kraków. (566) Godz. 16'30. Audycja dla dzieci. — 17'10. „Boje polskie ubiegłych stuleci: Obertyn” wygłosi gen. dr. M. Kukiel. — 20'30. Koncert wieczorny poświęcony rosyjskiej muzyce. — 22'30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon”.

Poznań. (344) Godz. 18'00. Koncert orkiestry 57 pp. — 20'30. Koncert wieczorny „Trio” — „Kmita” z Warszawy. — 23'00. Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Katowice. (422) Godz. 20'30. Koncert muzyki kameralnej.

Wilno. (435) Godz. 17'35. Audycja żartobliwa. — 19'00. Audycja niespodzianka.

Kowno. (2000) Godz. 19'30. „Dama pikowa” opera Czajkowskiego.

Rzym. (447) Godz. 20'45. Koncert symfoniczny.

Kopenhaga. (337) Godz. 20'00. Transmisja z sali koncertowej w Akseleborgu.

Wiedeń. (517) Godz. 19'30. Koncert tenora amerykańskiego Ryszarda Crooksa.

Berlin. (483) Godz. 20'00. „Künstlerblut” operetka Eyslera.

Wrocław. (322) Godz. 20'30. Koncert symfoniczny Filharmonii śląskiej.

Langenberg. (468) Godz. 21'00. — „Święto kwitnących wiśni” — tekst p. g. japońskiego Klubu, muzyka Tocha.

Czwartek, 18 października.

Warszawa (1111) godz. 12.30: Transmisja koncertu dla młodzieży szkolnej — 16.00: Muzyka płyt gramofonowych. — 17.35: „In tymny świat dziecka”, wygł. M. Ankiewiczowa. — 20.30: Muzyka lekka — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Bristol”.

Kraków (566) godz. 17.10: „Przymierze czy wojna domowa ze szkołą”, wygł. prof. A. Balicki. — 17.35: „Celuloid — fabrykacja i zastosowanie”, wygł. inż. G. Imochowa. — 18.00: „Nasza audycja” pióra Broniewskiego.

Poznań (344) godz. 17.10: Lekcja gry szachowej — Omer Neveux. — 19.00: „Liwa dzisiejsza”, wygł. prof. W. Dworaczek — 20.30: Koncert solistów.

Katowice (422) godz. 17.10: „Stosunek Słowackiego do natury”, wygł. E. Rybarz. 20.05: „Wyścig tatrzański”, wygł. dr. K. Załuski.

Wilno (435) godz. 17.35: Muzyka płyt gramofonowych. — 20.05: „Ignacy Paderewski”, wygł. dr. T. Szeligowski.

Praga (348) godz. 19.30: Koncert symfoniczny Filharmonii czeskiej.

Londyn (361) godz. 20.45: Transmisja koncertu z Free Trade Hall w Manchesterze.

Dawentry (491) godz. 16.00: Koncert symfoniczny z Winter Garden w Bournemouth. Leningrad (1000) godz. 19.00: Transmisja z Opery państwowej.

Paryż (1765). Dokumenty historii: proces Dantona.

Mediolan (546) Transmisja opery z Teatro del Verme.

Rzym (447) godz. 20.45: „La figlia del Tamburo Maggioro”, operetka Offenbacha.

Wiedeń (517) godz. 19.30: „Ariadna auf Naxos”, opera Straussa.

==

Handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych.

Jak wynika z opublikowanych niedawno danych statystycznych amerykańskiego departamentu handlu, ogólna wartość obrotu amerykańskiego handlu zagranicznego za czas od 1 czerwca 1927 do 30 czerwca 1928 wyniosła 4.877.000.000 dolarów, tj. o 1,8 proc. mniej, niż za ten sam okres czasu roku poprzedniego. Zmniejszenie się ogólnej wartości handlu zagranicznego przypisać należy w pierwszym rzędzie zmniejszonemu wywozowi surowców i produktów przemysłu spożywczego. Bardzo wydatnie zmniejszył się na przykład eksport węgla, a jeszcze bardziej eksport bawełny, który (na skutek złego urodzaju) w porównaniu z rokiem poprzednim spadł o 30 proc. Mimo to jednak spadek eksportu bawełny nie odbił się zbyt ujemnie na bilansie handlowym Stanów Zjednoczonych, gdyż cena bawełny w roku ubiegłym była niezwykle wysoka. Dalszy większy wpływ na kształtowanie się amerykańskiego bilansu handlowego miał spadek eksportu konserw (zmniejszył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 8 proc.), pszenicy i owoców.

Eksport fabrykatów amerykańskich wykazywał w ubiegłym roku gospodarczym w dalszym ciągu tendencję zwyżkową i posiadał ogólną wartość 2.061.000.000 dolarów, tj. o 4 proc. więcej, niż w roku poprzednim. W pierwszym rzędzie należy tu wymienić znaczny wzrost eksportu samochodów i ich części składowych. Ogółem wywoziły Stany Zjednoczone w ubiegłym roku gospodarczym 423.000 samochodów (tj. o 18 proc. więcej, niż w poprzednim roku gospodarczym) wartości około 425.000.000 dolarów. W jak szybkim tempie odbywa się w Ameryce w latach ostatnich wzrost eksportu samochodów, wynika najlepiej z porównania eksportu zeszłorocznego z eksportem w roku gospodarczym 1921—22, kiedy to pozycja ta w amerykańskim bilansie handlowym wyrażała się cyfrą bez porównania mniejszą, mianowicie 81 mil. dolarów.

Bardzo poważnie zmiany w ubiegłym roku gospodarczym zaszły w rozmieszczeniu geograficznym eksportu amerykańskiego. Pierwsze miejsce wśród państw, sprowadzających towary amerykańskie, zajmuje teraz Kanada, przyczem wartość eksportu do tego państwa powiększyła się w ciągu ostatniego roku o 74 mil. dolarów. Anglia, która dotychczas stała na pierwszym miejscu, zeszła w ubiegłym roku gospodarczym na miejsce drugie, a to na skutek zmniejszenia się wartości eksportu do tego państwa o 164 mil. dolarów (w związku ze znacznym spadkiem eksportu bawełny i mięsa wieprzowego). Z innymi państwami zagranicznymi handel Stanów Zjednoczonych wykazuje dalszy rozwój, a zwłaszcza pomyślnie kształtowały się w ubiegłym roku gospodarczym stosunki handlowe Ameryki z Niemcami, o czym najwymowniej świadczy fakt, że wartość eksportu amerykańskiego do Niemiec w ciągu ubiegłego roku gospodarczego wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 34 mil. dolarów. Zmniejszył się natomiast i to bardzo wydatnie, eksport do Japonii i Australii, co w pierwszym rzędzie dotyczy wywozu samochodów do tych krajów.

Ogólna wartość importu do Stanów Zjednoczonych wyrażała się w ubiegłym roku gospodarczym cyfrą 4 miliardów 146 mil. dolarów wobec 4 miliardów 252 mil. dolarów w roku poprzednim. Również w imporcie na pierwszym miejscu stoi Kanada (481 mil. dolarów), za nią idzie Japonia (391 mil. dolarów), dalej: Anglia (346 mil. dolarów), archipelag Malajski (247 mil. dolarów), Niemcy (211 mil. dol.), Francja (162 mil. dol.), Kuba (144 mil. dolarów) itd.

Otwarcie Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Dnia 14 bm. nastąpiło otwarcie Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. W uroczystym inauguracyjnym plenarnym zebraniu Izby, które odbyło się o godz. 11 przed południem w sali Resursy Kupieckiej wzięli udział p. minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, min. rolnictwa p. Niezabytowski, min. komunikacji inż. Kühn, minister pełnomocny p. Twardowski, wiceminister przemysłu i handlu p. Doleżał, prezydent m. st. Warszawy inż. Słomiński, przedstawiciele Związków i Izb Przemysłowo-Handlowych, oraz radcowie Izby.

Przy stole prezydańskim zajęli miejsce: prezes Izby b. min. inż. Czesław Klarner, oraz czterej wiceprezesi pp. Herse, bar. Dangel, Laurysiewicz i b. min. Przanowski. Zebranie otworzył prezes Izby p. Klarner witając przybyłych, oraz zaznaczając, że dzień otwarcia Izby będzie zapisany w historii rozwoju Rzeczypospolitej polskiej, jako chwila gdy Polska przystąpiła do organizacji szeroko zakrojonego samorządu gospodarczego, w rozumieniu doniosłości zjawisk gospodarczych dla współczesnej państwowości. Zapowiedź wynikająca z rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o 1. Izbach Przemysłowo-Handlowych, 2. Izbach Rękodzielniczych, 3. Izbach Rolniczych jest zrealizowana przez powołanie do życia Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, jako pierwszej organizacji w tym zakresie, za którą w szyb-

kiem tempie mają być powołane inne terytorjalne Izby Przemysłowo-Handlowe, jak również Izby Rzemieślnicze i Rolnicze.

W imieniu rządu powitał otwarcie Izby w dłuższym przemówieniu min. przemysłu i handlu inż. E. Kwiatkowski, następnie przemawiał p. prezes A. Wierzbicki w imieniu C. Związku P. Przem. Handl. Gór. i Finansów, minister pełnomocny Twardowski w imieniu Izby Handlowej Polsko-Austriackiej, b. min. inż. M. Szydlowski w imieniu Nac. Organizacji Polski Zachodniej, wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie p. Rucker w imieniu Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, a w imieniu Gdańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej syndyk tejże, p. Heinemann. Dalsze przemówienia wygłosili pp. Leopold Kotnowski, Jan Rudnicki, prezes Marjański, senator inż. Jan Rogowicz, oraz prezes inż. Piotr Drzewiecki.

Po przemówieniach powitalnych nastąpiła przerwa w obradach, w czasie której prezydium Izby przyjmowało zebranych śniadaniem. O godz. 15 posiedzenie zostało wznowione. Zgodnie z porządkiem dziennym uchwalono drugą część statutu Izby, referowaną przez senatora Stefana Bruna, regulamin referowany przez sen. J. Rogowicza, oraz budżet Izby referowany przez b. min. Przanowskiego.

W końcu odbyły się wybory do poszczególnych (17) komisji.

Przemysł browarniczy.

Sytuacja przemysłu browarniczego w Wielkopolsce przedstawia się, według sprawozdania Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu, w dalszym ciągu niepomyślnie. Składają się na to następujące okoliczności: 1. zbyt wielka w stosunku do popytu produkcja piwa, powodująca niezdrową walkę konkurencyjną, dochodzącą do tego, że ceny, ustalone przez Związek, istnieją tylko de nomine, podczas gdy de facto sprzedaje się taniej, obniżając ceny drogą pośrednią przez przyznanie odbiorcom premii obrotowych, oraz innych bonifikacji w postaci długoterminowych bezprocentowych pożyczek, urządzeń restauracyjnych itp. Browary, gdyby chciały się trzymać ściśle ustalonych cen, straciłyby w obecnych warunkach w krótkim czasie swych odbiorców; 2. konieczność dostarczania piwa nawet na większe odległości samochodami ciężarowymi, gdyż przewozy kolejowe trwają zbyt

długo, wskutek czego częstokroć piwo się psuje; 3. podczas gdy browary muszą udzielać dłuższych kredytów, za które ze względu na walkę konkurencyjną żadnych odsetek pobierać nie mogą, płacą one same czy to przy zapłacie surowca, czy też przy uzyskaniu kredytów w banku za dyskonto 15 proc. w stosunku rocznym, co podraża w wysokim stopniu koszt produkcji.

Oferowany browarom jęczmień jest w tym roku znacznie lepszy, niż w roku ubiegłym. Wiadomości o zbiorze chmielu są korzystne, ceny chmielu mają tendencję zwyżkową.

Właściciele browarów uważają, że uzdrowienie stosunków w ich branży będzie dopiero wtedy możliwe, gdy ustalone cenniki związkowe będą rzeczywiście respektowane, oraz o ile nastąpi między browarami porozumienie w celu ustalenia pewnych kontyngentów, oraz rejonów zbytu.

Kronika gospodarcza.

— Eksport materiałów włókienniczych. We wrześniu rb. wywieziono z okręgu łódzkiego ogółem 603.665 kg. towarów włókienniczych wart. 7.104.862 zł., gdy w sierpniu rb. tylko 578.355 kg. na sumę 6.228.932 zł., natomiast we wrześniu 1927 r. 776.865 kg. wart. 8.848.000 zł. Zwiększenie się eksportu we wrześniu w porównaniu z sierpniem tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie zamierzoną podwyżką cła dla wyrobów włókienniczych na Litwie, skutkiem czego odbiorcy litewscy zakupili poważniejszą ilość manufaktur. Natomiast zmniejszył się znacznie eksport do Rumunii, która przedtem była najlepszym odbiorcą łódzkich materiałów włókienniczych. Słaby eksport do Rumunii tłumaczy się niepomyślną sytuacją tej branży na rynku rumuńskim.

Wywóz poszczególnych gatunków przedstawiał się we wrześniu rb. następująco: towary bawełniane białe 20.559 kg. wart. 259.042 zł., towary bawełniane kolorowe 364.845 kg. wart. 3.484.720 zł., towary półwełniane 20.952 kg. wart. 393.535 zł., towary wełniane 74.138 kg. wart. 1.130.851 zł., przedza czesankowa kolorowa 51.702 kg. kart. 1.452.679 zł., przedza bawełniana 7.817 kg. wart. 106.435 zł., przedza włógniowa

63.146 kg. wart. 222.171 zł., przedza ze sztucznego jedwabiu 100 kg. wart. 3.092 zł., stożki do kapeluszy 406 kg. na sumę 16.319 zł.

— O zwiększeniu eksportu cementu. Eksport cementu, stanowiący zarówno dla bilansu handlowego, jakoteż dla wewnętrznej gospodarki ważny element, wykazał w ostatnim roku poważne cofnięcie się. Ody bowiem w r. 1927-ym wyeksportowano 145.379 tonn za 10.530.000 zł., eksport w przeciągu 9 miesięcy 1928 r. wyniósł tylko 83.210 tonn wartości 6.017.000 zł., przyczem zauważyć trzeba, że fabryki naogół nie rozporządzają w obecnym momencie poważniejszymi zapasami na eksport, skutkiem czego w ostatnich 3 miesiącach roku suma dotychczasowego eksportu nieznacznie się tylko zwiększyła.

Z uwagi na okoliczność powyższą i ze względu na to, że racjonalne i planowe ujęcie eksportu stanowi podstawę normalnego biegu wielu nowych cementowni, Państwowy Instytut Eksportowy zwołał na dzień 12 bm. konferencję przedstawicieli wszystkich fabryk cementu w Polsce, aby

omówić sytuację obecną i stworzyć podstawę dla programu i rozmiarów eksportu na przyszłość.

Konferencja wydała rezultaty dobre. Skonstatowano szereg okoliczności, które wpływały w roku bieżącym hamująco na rozwój eksportu, ustalono przybliżony rozmiar produkcji na czas najbliższy, spodziewaną konsumpcję wewnętrzną i ustalono aproksymatywną kwotę, która będzie mogła być przeznaczona na eksport.

Z cyfr, które stwierdzone zostały, wynika, że już w roku przyszłym będzie eksport cementu znacznie wyższy, aniżeli w latach poprzednich. Przyczyną są do tego niewątpliwie także pewne zamierzenia w kierunku usprawnienia i zracjonalizowania organizacji eksportowej, co nastąpi także w najbliższym czasie.

— Zbiory we Francji. Tegoroczne zbiory zboża we Francji szacowane są na 76.480.500 cetnarów metrycznych, gdy w roku 1927-ym wynosiły 79.550.000 cetnarów metrycznych. Pod względem jakości zbiory przedstawiają się dobrze. Zapasy maki we Francji wynosiły w końcu września r. b. około 10 milionów cetn. metr. Ponieważ również w kolonjach północno-afrykańskich zbiory wypadły dobrze, przeto zapotrzebowanie chleba we Francji będzie łatwo pokryte.

Z giełdy.

Z GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Lwów, 16 października.

Dolar w obrotach prywatnych zł 8.87 i trzy czwarte.

W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8.89 i pół—8.89.70, Londyn 43.23—43.25, Praga 26.40—26.42, Wiedeń 125.22—125.32, Berlin 212.05—212.20. Podaż nadal znaczna. Obroty skromne. Kursy naogół bez zmiany. Oficjalnie zawierała jedną transakcję na giełdzie w dewizie na Londyn po cenie 43.24.

Na giełdzie akcyjnej sytuacja bez zmiany. Kursy przeważnie na poziomie ostatnich notowań. Obroty średnie.

Akcje bankowe zupełnie zaniedbane.

Z akcji przemysłowych interesowano się Gazami wschodnimi przy obfitej podaży płacono 26.75 i 26.50; Chodorów notował początkowo 191, następnie kupowano po 194. Pezet utrzymał się przy wczorajszej cenie 5.50, Tescp 23, Zieleniewski 199.

W dziale papierów procentowych zanotowano sporadyczną transakcję w 4 i pół proc. listach zastawnych Banku Krajowego po 51.

Z papierów państwowych podróżowała w Warszawie dolarówka na 100 zł., u nas zaś notowano 99 zł. (wczoraj 97.25) przy silnym zapotrzebowaniu.

Akcje niekotowane bez obrotów. Tendencja utrzymująca. Usposobienie spokojne.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 16 października (Tel. wł.) Ogólny popyt na dewizy większy. Całe zapotrzebowanie pokryto. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8'88 i pół.

Rubel złoty 4'66.

Dla akcji tendencja niejednorodna.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 16 października (Tel. wł.) Londyn 4'85 i jedna szesnasta, Paryż 3'90 i pięć ósmych, Bruksela 13'90, Rzym 5'23 i trzy czwarte.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 16 października (Tel. wł.) Londyn 43'25, Berlin 46'925—47'325, Berlin (wyplaty na Warszawę) 46'975—47'175, Gdańsk 57'80—57'94, Gdańsk (wyplaty na Warszawę) 57'77—57'92, Wiedeń (czeki) 79'64—79'92, Zurych 58'25, Praga 378'41.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 16 października (Tel. wł.) Unia 216'00, Cegielski 46'00, Dr. May 114'00, Papiernia Bydgoszcz 82.

ZBOŻE.

Lwów, 16 października.

Transakcje giełdowe w pszenicy, żytcie, owsie, ziemniakach przemysłowych i otrębach psennych. Ogólny obrót około 650 tonn. Ceny utrzymane.

Tendencja ustalona. Usposobienie bardzo ożywione.

Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych: pszenica krajowa dworska 45.25—46.25; żyto małopolskie 34.25—35.25; owsie małopolski 31.25—32.25; ziemniak przemysłowy 6—6.50; otręby pszenne 23—23.50. Inne kursa bez zmiany.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć będzie się 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

ZEGARKI „Zenith”, „Longines” oraz biżuterię własnego wyrobu poleca **Ogrowski-Rozwarszowski**, Lwów, (Hotel George’a). Dogodne warunki. 10692

FUTRO ASTRACHINOWE okazynie do sprzedania. Wiadomość codziennie od 3—5 ul. Wyspiańskiego 9, m. 3. 10632

FORTEPIAN światowej marki, prawie nowy, sprzedam. Warunki nielowe, gotówka, znaczny rabat. Kopernika 26. Skleniarz. 10556

FUTRO i PALTO zimowe dla teglego, średniego wzrostu, okazynie sprzedam. Łyczakowska 75, II p. prawa. 10557

FORTEPIAN jest do wypożyczenia, Batorego 11, parter lewy. 10512

ORYGINALNA szwajcarska bielizna damska i dziecienna „Sport” plac Halicki 3

KOMPLETNE wyprawki dla noworodków „Sport”, pl. Halicki 3.

NAJPIĘKNIEJSZE płaszczki dziecięce „Sport”, plac Halicki 3. 10498

FORTEPIAN Schweighofera (dłuższy) w dobrym stanie za 1000 zł. sprzedam „Moniuszko”, Zimorowicza 10. 10458

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz, gotówka Nowacki, Piłsudskiego 17. 10535

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Selteneich. Lwów, pl. Marjański 5. 9845

ŁÓŻKO kuchenne 13 zł. Siatkowe 40. Skrzynkowe talicerowane 45. Wkłady druciane 26. Fabryka ZAKS, Łyczakowska 132. 10302

MASZYNY do szycia sprzedaje okazynie bardzo tanio, Leonard Wanke, mechanik, Lwów, ul. Krakowska 16. 10174

OGROD Chocin p. i st. kol. Kausz, ma na sprzedaż kilka wagonów buraków ćwikowych. 10679

WILLA murowana z obszernym zimowym mieszkaniem ze stajnią i sadem przy stacji w Brzuchowicach pod Lwowem okazynie do sprzedania. Wiadomość Lwów, ul. Sądowej 23, I p. Brandys. 10685

KAPLUSZE modele na świeższych kreacji, poleca Tonolnica, Pasaz Kolasch i p. 10474

NAJPIĘKNIEJSZE dwupiętrowe komort okolicznościowe, mieszkanie wóne sprzedam „Color-tas”, Jagiellońska 17. 10650

WIELKI wybór samochodów krytych — Cyclecar wów, Romanowicza 9, Tel. 20-01. 10691

Ziemiaków

porzeczanych. Kina wagonów zakupię. Wierzy loco wagon obowiązujące do 10-go listopada br. Zgłoszenia do Zarządu Hotelu p. d. „Zamkiem” — Czorsztyn-Malopo ska. 1058

HERMAN MÜNZER

w miejscu jako- też na prowincji SKŁAD MEBLI. Lwów, Trybunańska 4. 8459

Łóżeczka rozmaite, wóira stalowe, masę francuską, wosk terpentynowy, trzepaczki, sukna do podłóg, ścielki, irchy, rogóżki, sznury do bielizny i t. p. poleca

Józef Kozłowski

BATOR-GD 34 a. 9833

WILLA NOWA PIĘTROWA

w najpiękniejszej stronie miasta, okolica parku stryjskiego, do sprzedania: parter 6 pokoi, weranda, łazienka, system kurytarzowy, gaz, elektryka. — Piętro 5 pokoi, te same przytulności, prócz tego ofcynka na garaż i dwa pokoje, ogród owocowy i kwiatowy buj sążni. 1.694

Wiadomość Antoni Pawłowski, Lwów, Akademicka 2a.

ŁÓŻKO

polowe „Patent” z materacem minimum miejsca zajmujące 21. 50. Na prowincję wysyłam po otrzymaniu zadatku fabryka „AKS”, Łyczakowska 132

MODEL 1928/2.

Łóżko dywanowe oryginalne „Perfekta” niezbędne potrzebne dla hoteli, pensjonatów i każdego domu. Łóżko dywanowe jest idealnym przy braku miejsca. — Łóżko dywanowe poleca najtaniej

STEIL i SKA

Lwów KAZIMIERZOWSKA 28. Telefon 64,31. 10533

ODNIESZNE materiały na płaszcze damskie, szycielki, watalina, firma Wittels. Rutowskiego 7. 10574

SPRZEDAJE dla reklamy na studentkie mundurki, płaszczyki, ubranka dziecięce, bardzo tanio. Wittels, Rutowskiego 7. 10574

REPE do chłino, crepe georgette, popeliny, tylko najlepszego gatunku, najtaniej, firma Wittels. Rutowskiego 7. 10574

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach. L. RP. I. 1954/274.

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza KONKURS

na projekt kilimu dla sali posiedzeń Sejmu Śląskiego w Katowicach z terminem składania projektów do dnia 13 listopada 1928 r.

W konkursie brać mogą udział wszyscy artyści polscy. Nagrody za najlepsze prace wynoszą 1.400, 1.000 i 600 złotych.

Blizszych informacji co do szczegółów oraz warunki konkursu dostarcza na żądanie Kierownictwo budowy Gmachu Województwa i Sejm Śląskiego w Katowicach, ul. Jagiellońska (tel. 974).

Za Wojewodę (—) Dr. Kaufman.
Za Naczelnika Wydziału Robót Publicznych.

10678

do L. DRP. III/4157 ex 928.

OGŁOSZENIE II.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie ogłasza niniejszem:

PRZETARG PUBLICZNY

na budowę gmachu Biblioteki Politechniki we Lwowie.

Przetarg odbędzie się dnia 26 października 1928 r. o godz. 11 przed południem w biurze Oddz. III. tut. Dyrekcji R. P. (gmach Urzędu Wojewódzkiego III. p.).

Blizsze warunki przetargu są podane w Monitorze Polskim, Czasopiśmie Technicznym, Wojewódz, Dzienniku Urzędowym, tudzież ogłoszone na tablicy w tut. Urzędzie i w Magstracie m. Lwowa.

We Lwowie, dnia 12 października 1928.

Dyrektor Robót Publicznych:
Inż. Emil Bratro.

10674

NAJTRWAŁSZE płótna bielejące, dymka pościelowa, firma Wittels, Rutowskiego 7. 10724

SAMOCCHODY

STUTZ 8. cyl. 19/120.
HUDSON 6. cyl. 17/100.
OEKLAND 6. cyl. 14/55. 10690
PONTIAC 6. cyl. 10/40.
ESSEX 6. cyl. 9/40.

na składzie. Ceny od 1.500 dolarów.
Wielki wybór wozów krytych.
W konkursie piękności samochodów M. K. A. w kategorii wozów krytych trzy pierwsze nagrody zdobyły wozy dostarczone przez

CYCLECAR LWÓW,

Romanowicza 9. Tel. 20-01.

MATIN

TEMPS

VU

ILLUSTRATION

SOURIRE

RIRE

VIE PARISIENNE

NOUVELLES LITTÉRAIRES

CANDIDE

LECTURES POUR TOUS

JE SAIS TOUT

TIMES

MANCHESTER GUARDIAN

SKETCH

GRAPHIC

PUNCH

PALL MALL

Pojedynczo do nabycia w „LIVRES FRANÇAIS” B. POŁONIECKI Lwów, ul. Klementyny Tańskiej I. 1.

10067

Do sprzedania w Borystawiu

realność o 6 pokojach, łazienkę, kuchnię, budynkiem gospodarczym, ogrodem owocowym i jarzynowym. — Zgłoszenia W. Kraft, Drohobycz tel. 22. 10696

WOLNE POSADY

10 groszy za wyraz

POSZUKUJE młodą Francuzkę lub Polkę z dobrym francuskim na spacer dla czternastoletniej dziewczynki. Zgłoszenia M. Wodzicka, Ujejskiego 6 między 1—3 godziną. 10572

OSOBE młodą, zdrową, do 2 letniego chłopczyka na wieś poszukuję. Trojanowa, Żurawno. 10678

ZDOLNA, młoda służąca do wszystkiego tylko z dobrą poleceniem zaraz przyjmę. Częstochowska, I 29, I. p. 10677

POSZUKUJE do Hotelu Warszawskiego młodego inteligentnego chłopca do posyłek. Wiadomość: Hotel Warszawski Moszkowicz. 10 65

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE

10 groszy za wyraz

POKOJ z komfortem, umeblowany, z wejściem z korytarza, dla solidnego pana zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia w administracji pod „Zaczęcie”. 10676

WYNAJME domek 6 pokoi — ewentualnie 4 pokoje i 2 pokoje, komfort w śródmieściu. Wiadomość z grzeczności Piłaciński Lwowskich Dzieci 10. 10670

POMIESZCZENIE z utrzymaniem, fortepian dla kształcącej się pani tylko z lepszego domu, Wiadomość od 4—6 ulica Obozowa 3. — mieszkanie 6. 10671

DO wynajęcia od gospodarza cztery pokoje w willi kuchnia, komfort, okolica parku Stryjskiego. Tylko katolikom bezdzietnym. Wiadomość ulica Domagaliczów 3, II. piętro, drzwi na lewo. Od 1—3 pop. 1 693

NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz

STENOGRAFIJ wyucza listownie, najszybciej, najdoskonalej instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. (Zaawansowanym wydawnictwa). 10210

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof Sekutowicza, Warszawa, Żurawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Zgłoszenia prospektów. 9 35

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

10 groszy za wyraz

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Kowel na nazwisko Jana Sobolewskiego, rocznik 1897. 10588

UNIEWAŻNIENIE książeczki wojskowej. Władysław Skarbinko unieważnia książeczkę wojskową wystawioną przez K. U. Czernyski. 10642

POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz

POKOJOWA lub do dziecka, z dobrym szyćciem, dobre polecenia, szuka miejsca. „Krystyna” do Administracji. 10581

OGRODNIK wykonuje wszelkie roboty: ogrodnictwa, sadzenia i przesadzania kwiatów czyszczenia i przycinania drzew owocowych, zakładania nowych ogrodów i sadów owocowych Lwów ulica św. Marka 18 „Ogrodnik”. 10624

MŁODA inteligentna osoba, władająca językami, rutynowana samodzielna siła biurowa, zmienia posadę. Zgłoszenia do Administracji pod „A. Z.” 1 650

DOBRA kucharka poszukuje posady w lepszym domu, umie bardzo ładnie prasować posiada dobre świadectwa. Łaskawe zgłoszenia ul. Mickiewicza 4, dozorca wskaże. 10617

ODLEŚNICZY lat 34, z wieloletnią praktyką we wzorowych lasach poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Józef Manasterski, Brundorf, op. Gródek Jagielloński. 10669

MAŁŻENSTWA

20 groszy za wyraz.

MASECZKI piękności i młodości. Ostatni wyraz kosmetyki francuskiej, odmładzają i odświeżają po jednorazowym nawet użyciu. Instytut kosmetyczny, ul. Bourlarda 4. 10596

RÓŻNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenja seksualna leczy specjalista dr. Frisch. Wawowa 11 Tel. 55-20. 0123

STARANNIE, szybko i tanio przepisuje na maszynie. Frankowska Lwów, ul. Jachowicza 26. I. p. na lewo. 101 4

KILKASET złotych miesięcznie może zarobić każdy łatwą pracą w domu. Na odpowiedź załączyć znaczek lecz nie koniecznie. Informacji udziela Wydawnictwo Handlowe, Poznań, ul. Przecznicza 7/53. 10686

„NAJDROŻSZE biedactwo”. Bardzo proszę nie pokazywać osobom trzem moich listów pod słowem honoru. 10668

NA-RAWIA, czyści, strzyże wszelkie dywany i kilimy tudzież przyjmuje zamówienia na nowe dywany perskie oryginalne i smyrneńskie „Smyrna”, Batorego 34/I. mezanin. Warstwy: Kochanowskiego 25. Wełna wzory, uto na składzie! 10667

PRZYJEJDOZA SPECJALISTA DLA SZTUCZNYCH

OCZU LUDZKICH!!

Będę „prawia” sztuczne oczy, wedle natury, z uzyskaniem najnowszej techniki. Pacjenci zgłoszą się



od 25—26-go października we Lwowie, Oddział Oczny Szpitala

Powszechnego, Łyczaków. 10500

Karol MULLER z Jeny.

Powszechny Zakład UBEZPIECZNI WZAJEMNYCH

Inspektorat Wojewódzki we Lwowie

przypomina P. T. właścicielom realności, że składkę za ubezpieczenie budynków należy wnieść do biura przy ul. Mochnackiego 14 do dnia 1 listopada 1928 r. Po tym terminie składka ściągana będzie z naliczeniem grzywny z zastosowaniem środków egzekucyjnych. 10700

Inspektorat Wojewódzki.

Państwowy Zarząd architektoniczno-budowlany we Lwowie ogłasza

Przetarg publiczny

na dostawę elektrycznej windy osobowo-towarowej w budynku chemji Politechniki lwowskiej. Szczegółowe ogłoszenie przetargu jest w Dzienniku Urzędowym Wojewódzkim.

Kierownik Państwowego Zarządu arch.-bud. Inż. Panenka. 10695

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Częstochowy

ogłasza, że w tutejszym Wydziale technicznym są do obsadzenia 2 posady dla

inżynierów lub techników budowlanych,

obeznanych ze sprawami
Policji budowlanej.

Kandydaci winni składać podania z dołączeniem świadectw studjów i praktyki, oraz podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia, w terminie do dnia 31 listopada 1928 roku.

Magistrat.

1 639

Inserujcie w „Słowie Polskim”

SUKNAna ubrania męskie, palta, futra,
płaszczki, kostjomy damskie, i mun-
durki studenckie
KOCE na łóżka i koniepo cenach umiarkowanych firma 10126
Ludwik Ralski
Lwów, ul. Rutowskiego 7.**MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK MLECZARSKI**posiadający sklepy we Lwowie Mickiewicza 26, Na Bajkach 27,
10665 Piekarska 15, Podlewskiego 1, Małeckiego 5 dostarcza
MASŁO i SERY znakomitej jakości.**Ogłoszenie.**

Okręgowy Urząd Ziemski we Lwowie ma do obsadzenia na powiatach kilka stanowisk Komisarzy Ziemskich.

Od kandydatów są wymagane pełne studia prawnicze lub rolnicze. Udokumentowane podania wnosić należy do 25 października br. pod adresem Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie ul. Karmelicka 2. III. piętro.

Za Prezesa:

(-) **Michał Mikulski**
Naczelnik Wydziału Technicznego.

10694

KONKURS.

Wielkopolska Izba Skarbowa w Poznaniu ogłasza niniejszem konkurs na wakujące posady praktykantów I kategorii w podległym jej okręgu skarbowym.

Wymagany warunek: wyższe studia.

- 1) dla kandydatów na praktykantów do służby administracyjnej studia prawnno-ekonomiczne, zakończone dyplomem wzgl. przepisaniem egzaminami;
- 2) dla kandydatów na praktykantów do służby technicznej (katastralnej) studia miernicze, inżynierskie wzgl. rolniczo-leśne, zakończone dyplomem wzgl. przepisaniem egzaminami.

Do posad powyższych przywiązane jest podczas praktyki uposażenie X stopnia służbowego, szczebel „a” a po roku praktyki, odbytej z zadowalniającym wynikiem i złożeniu egzaminu praktycznego przewidziane jest przyjęcie na etat z uposażeniem VIII. stopnia służbowego.

Izba Skarbowa zastrzega sobie wyznaczenie miejsca służbowego. Poza tem stosunek służbowy opiera się zasadniczo na ustawie z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (DZ. U. R. P. 21 poz. 164) i ustawie z dnia 9 października 1927 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska (DZ. U. R. P. Nr. 116 poz. 924).

Odpowiedni udokumentowane podania należy wnosić w terminie do 1 grudnia b. r. do Wielkopolskiej Izby Skarbowej w Poznaniu, Wydział I. Ogólny.

1067

FORNIERY krajowe i zagraniczne — DYKTY wyłączna sprzedaż dykt sosnowych „PATENT” do miary szaf i łóżek — DRZEWA masywne egzotyczne. — FILUNKI MEBLowe z różnych fornierów, wedle miary Wybór wielki. Ugodne warunki. Ceny bezwzględnie konkurencyjne. 10561

ALTBACH I BEREZ

Telefon 43—16.

LWÓW, UL. SŁONECZNA 27.

Telefon 43—16.

NOELLE ROGER.

75)

Ten, który widzi.

Autoryzowany przekład z francuskiego

Zofii Skolimowskiej.

(Ciąg dalszy).

Pochwyciłem arkusz zapisany pismem mego przyjaciela, a gdy wedle zwyczaju, Celestyn wszedł z herbatą na tacy, i krzątał się tu i tam, usługując mi skwapliwie, zagłębiłem się w czytaniu a potem jałem odpisywać te linie, w których dopatrywałem śladu ukrytego życia Dunkana. Skoro Celestyn wyszedł, złożyłem arkusz, na swoje miejsce, bezmyślnie i machinalnie, kopię zaś wsunąłem do kieszeni. Zaczem, pochyliłem się nad małą, różową komódką. Serce uderzało słabiej. Przyzwyczaiłem się, jakoby.

Zawierała jeno listy Andrei. Zamknąłem pośpiesznie szufladę. Mój wzrok rozczarowany błędził z jednej biblioteki do drugiej, starając się odgadnąć miejsce schowku. Nie słyszałem otwarcia drzwi i drgnąłem, gdy dobrze mi znany głos wymówił:

— Dobry wieczór, old fellow.

Gdyby wszedł dwie minuty wcześniej, byłby mnie zastał pochyłonego nad meblem, w trakcie buszowania, niby rzeźmieszek. Bożek wiedzą, śnać mnie wspomagał. Pokrywając zaambaryrowanie potokiem słów, jak się dało, wypytywałem go żywo: „Cóż to... defekt samochodu?..

Niezdrowie?...” Tymczasem szukałem myśla jakiegoś wiarogodnego wybiegu: Przybyłem tu... zaglądnąć do jednej z ksiąg... siła przyzwyczajenia... lubiłem ten pokój, pełen jego osobowości. Umilkłem pod jego spojrzeniem, struchlały. Zapomniałem tedy, tak bardzo byłem zmieszany, że czyta w mej myśli, że projekt mój znał już, może zanim dotarł do mej świadomości. Przybył, ażeby mnie powstrzymać.

Czułem, że purpura oblała me oblicze. Uczucie wstydu, wobec niego, który wiedział, była to jedna z najokropniejszych chwil w mem życiu.

Clarence nalał sobie szklankę herbaty i wyrzekł ze spokojem, który mnie obezwładnił:

— Zachowaj ten papier, który masz w kieszeni. I rozważ jego treść. Może ci się przydać...

Nie mogłem nic znaleźć dla mej obrony, nic, nawet marnej wymówki. A zresztą po co? Wszak znał mój wstyd!..

Odezwał się łagodnie:

— Chcesz? Pójdziemy razem ułożyć do snu małą Klarcie.

Niezdolny słowa wymówić, podążyłem za nim.

Na jego widok, dziecko, nazywając go tata, klasnęło w rączki. Podbiegło ku niemu bosymi nóżkami, w długiej koszulinie, z rozpostartymi rączkami; zarzuciło mu je na szyję, śmiejące i pieszczotliwe.

Patrzałem machinalnie na pokój różowy, urządzony rękami Andrei, pełen jeszcze jej tkliwej staranności; tembardziej zaciążyło mi teraz uczucie, że w dom ten, dom przyjaźnielski, wtargnąłem ze złodziejskim zamiarem...

— Trafiłeś właśnie na mój paciorek, tatusiu. — zaszczębiotała dziewczeczka.

Uklękła na łóżeczku, złożyła pobożnie rączyny, poczęła odmawiać Ojczenasz. Po ukończeniu dodała parę wyrazów wyuczonych na pamięć, wyrecytowanych mozolnie, bez zrozumienia:

— Błogosławimy Cię, dobry Boże, iż przyszłość skryłeś przed nami...

Jasna, senna głowina, opadła na poduszki. Dunkan, pochyłony nad łóżeczkiem, ułożył do snu dziewczeczkę, poczem zgasił światło i oddalił się na palcach.

Byliśmy w sieni. Czułem, że należało się oddalić, przejęła mnie myśl gorzka, że jego szacunek utraciłem.

— Old fellow — wymówił.

A tklivy ton jego głosu, wzruszył mnie, jak wyrzut sumienia:

— Old fellow, módl się, jak ta dziecina...

Uściskałem dłoń jego. Odszedłem.

W mojej pracowni, wiedziony sprzecznymi uczuciami, wśród których najsilniej brzmiał zawód, rozłożyłem papier, na którym odpisałem słowa Dunkana.

„Wśród ludzi, przyjać całkowitą samotność... Nie lękać się... Wobec tego, co oczom śmiertelników wydaje się najstraszliwsze, pozostać świadomym, że Mądrość dobroliwa obecną jest. Starać się ze wszystkich sił mego jestestwa, znosić bez ugięcia ciężar. Przyjmować wszelką boleść z radością, wiedząc jako etapem jest przebaczenia... Przeto, cóż znaczą przeciwności chwili?”

(C. d. n.)